

№ 265.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Elżbiety Kr.
Niedz. św. Feliksa Walez.
Pon. Ofiarowanie NMP.
Wt. św. Cecylii P. M.
Sr. św. Klemensa P. M.
Czw. św. Jana od Krzyża
Piąt. św. Katarzyny.

Wschód słońca: godz. 7 m. 30
Zachód słońca: godz. 4 m. 01
Dług. dnia: godz. 8 m. 31
Ubyte dnia: godz. 8 m. 14

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 19 Listopada 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach a p. Teodora Minko,
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petiowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Cukry
deserowe
Kakao i
Czekolada

Jana Fruzińskiego

Piotrkowska 71
wprost
Pasażu Meyera.
482-r

TYSIĄCE wyleczonych

z reumatyzmu, bólów w boku, pasie, plecach, od chorób piersiowych, kaszlu i wszelkiego rodzaju przeziębień. dzięki najprawdziwszemu środkowi na takie choroby — plasterowi Benzona firmy Siburi i Johnson. Stałe bóle bezwarunkowo usuwa w kilka godzin w tych wypadkach, gdzie inne plastry i podobne środki potrzebują czasu kilka dni, nieraz tygodnia, aby cierpiącemu tylko zmniejszyć ból.



Zastosowany przy pierwszych symptomatach, plaster Benzona od jednego razu, zwykle zupełnie leczy i usuwa to, co w następstwie mogłoby się rozwinąć w poważną chorobę. Kto rzeczywiście chce ochronić swoje zdrowie, powinien zawsze mieć w domu plaster Benzona, który bardzo jest polecany przez więcej niż 5,000 lekarzy. — Żądajcie prawdziwego plastra Benzona firmy „Siburi i Johnson” i strzeżcie się falsyfikatów. — Sprzedaje się we wszystkich lepszych aptekach i składach aptecznych.

Plaster BENZONA

**MASZyny DO SZycIA
KOMPANJI SINGER**

SPRZEDAJĄ SIĘ
WYŁĄCZNIE W SKLEPACH WŁASNYCH KOMPANJI

WYPŁATA RATAMI
OD
1
RUB. TYG.



S
KOMPANJA
SINGER

MASZyny
RĘCZNE
OD **25**
R.

WYSTRZEGAĆ SIĘ
NASKŁADOWICTWA

ZNAK SKLEPOWY.

SKLEPY WE WSZYSTKICH
MIASTACH KRÓLESTWA.

Składy nasze w odzi:

Piotrkowska № 86.
Piotrkowska № 273.
Konstantynowska № 35.
Zgierska № 9.

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro o godzinie 3-ej po południu Jutro, o godz. 8 m 15 po raz drugi

Złoty wiek rycerstwa. Zmartwychwstanie

KRAJOWA
FABRYKA
TYTUNIOWA

UNION

KOŁODZIEJSKIEGO i FILIPOWSKIEGO w Warszawie

POLECA TYTUNIE:

OBSTALUNKOWE od Rb. 1.80 do 6.60 za funt
ERZERUM „ Rb. 1.36 „ 12.— „ „
XANTI w słojach „ Rb. 2.64 „ 5.— „ „

Skład główny: Nowy-Świat № 31, telefon 5-33. 3696-6

Znakomity środek odżywczy

KEFIR

K. ŻYCKIEGO
poleca

apтека W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

50% oszczędności opalu,
usuwa wilgoć
patent. MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA
Dr. W.P. Kłobukowski, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71

MAJA WIŚNIEWSKA. 2381

„Chrzantecler“.

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach.

Oryginalną Amerykańską pastę do obuwia

SPLENDOR

żądać wszędzie!

2325-4

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

3356

Jutro, o godz. 3 po południu po raz ostatni

„EROS i PSYCHE“.Jutro o godz. 8
m. 15 wieczorem**KLUB KAWALERÓW.****Losy Chełmszczyzny.**

Na wtorkowym posiedzeniu podkomisji dumskiej do spraw Chełmszczyzny roztrząsano artykuły, dotyczące działu szkolnictwa.

Na samym początku posiedzenia poseł Dymsza, odczytawszy wyjątki z manifestu październikowego, zwrócił się do przedstawicieli większości i rządu, by wypowiedzieli w sposób stanowczy i jasny poglądy swe w sprawie ograniczeń narodowych.

Wiceminister spraw wewnętrznych Kryżanowski odparł po dłuższej chwili milczenia, iż sprawa, poruszona przez posła Dymśzę, wypływa z woli Monarszej Panującego.

— Jeśli oberzemy ten właśnie punkt widzenia — ciągnął dalej wiceminister Kryżanowski — to w takim razie rozważany projekt prawodawczy może być również zatwierdzony przez Monarchę.

Poseł Dymśza odparł na to, że jest to dlań sprawą niezmiernie ważną. Wynika bowiem z tego, iż manifest Najjaśniejszego Cesarza był nie celem, lecz środkiem.

Wiceminister Kryżanowski i pravicowcy podkreślali w oświadczeniach swych, iż nie myślą najzupełniej o zrusyfikowaniu ziemi chełmskiej, a tylko starają się przywrócić Chełmszczyznę do tego stanu, w jakim pozostawała przedtem.

— Do jakiego stanu? — zapytuje napół ironicznie poseł Dymśza — czy do takiego, jaki panował na Chełmszczyźnie przed laty sześciuset?

W dalszym ciągu oświadcza poseł Dymśza, iż jest dlań rzeczą najzupełniej zrozumiałą, że rząd dąży jedynie do rusyfikacji, co się jednakże rządowi najzupełniej nie powiedzie.

W dalszym ciągu rozpraw swych podkomisja uchwalila, iż na Chełmszczyznę nie mogą być rozciągnięto następujące przepisy prawne, obowiązujące w Królestwie Polskiem, mianowicie: nie może być wykładany język polski w szkołach wiejskich, ani nie mogą się odbywać wykłady języka polskiego dla chcących się uczyć po polsku w szkołach średnich, wreszcie w szkołach prywatnych język polski nie może być wykładanym. Jedynie przyjęta została poprawka, iż język polski może być wykładany jako przedmiot nadobowiązkowy w tych szkołach średnich, gdzie większość ludności jest polska.

Zarzuty przeciwko biskupowi.

„Utro Rossii“ podaje treść doniesienia przeciwko ks. biskupowi Cieplakowi, uwolnionemu, jak wiadomo, na mocy rozkazu Najwyższego ze stanowiska członka rzymsko-katolickiego kolegium duchownego.

„Biskup Cieplak — pisze dziennik — poniósł, zdaniem kół wyższych, z ustawowego punktu widzenia karę minimalną. Przy ocenie postępowania jego wzięto pod uwagę poprzednią nienaganną służbę biskupa, jak np. w czasie wizytacji parafii na Syberii w roku zeszłym. Obecne postępowanie jego tłumaczone jest, prawdopodobnie, tem, że dał się zbyt łatwo ponieść okazywanym mu honorom. Wina ks. biskupa Cieplaka formułowana jest w sposób następujący:

„Śledztwo, przeprowadzone przez wybitnego urzędnika ministerium spraw wewnętrznych, rz. st. Mamontowa, wyjaśniło, że biskup Cieplak, znalazłszy się w czasie wizytacji parafii w gub. mińskiej, w środowisku polskich ziemian narodowców, uważających sprawę Kościoła katolickiego za sprawę narodową, uległ wpływowi otoczenia i postępowaniem swoim i działalnością przyczynił się do tego, że kanoniczna wizytacja jego zmieniła się w demonstrację polityczną.“

Prócz zarzutów powyższych natury ogólnej, doniesienie stawia ks. biskupowi jeszcze zarzuty szczegółowe, ujęte w cztery punkty, a mianowicie:

1) Biskup Cieplak nie odmawiał modłów za

Cesarza nawet w wysoko uroczyste dni 22 lipca i 30 sierpnia (st. st.), przyczem wyjaśnienie jego, jakoby w dni te znajdował się w podróży i jakoby nie miał w pobliżu kościołów, przez śledztwo obalone zostało;

2) w mowach swoich pozwalał sobie, aczkolwiek nie bezpośrednio, na potępienie prawosławia i działalności rządowej, przeprowadzając potępienie to tak, że dla katolików było ono jasne, choć równocześnie mowy jego, ściśle biorąc, agitacyjne, miały formę mniej lub więcej poprawną;

3) pochwalał obecność w podróży jego flag narodowych (biało-żółtych, biało-niebieskich i żółto-niebieskich), przy zupełnej nieobecności, wbrew art. 129 ust. o zapob. przest. flag państwowych, objaśniając owo zachowanie się swoje względem flag tem, że zbyt był jakoby zajęty, żeby mógł zwracać uwagę na flagi;

4) nosił się z zamiarem wizytacji kościoła horodyszczańskiego, jawnie spornego co do tytułu własności. Wizytację tę uznano za niedopuszczalną, kościół horodyszczański bowiem, położony na gruntach właściciela majątku instrukcyjnego, Teodorowicza, zniesiony został w r. 1865, a następnie w r. 1907 samowolnie odrestaurowany przez katolików i poświęcony przez ks. Iwanowskiego. Procesu Teodorowicza o przywrócenie naruszonego prawa własności do budynku kościelnego sąd jeszcze nie rozstrzygnął.

Poseł lewicy.

Prezes rady ministrów Stolypin nadesłał prezesowi Dumy państwowej Guczukowowi pismo urzędowe, w którym zawiadamia go, że poseł do Dumy państwowej socjaldemokrata Czheidze popełnił przestępstwo kryminalne.

Poseł Czheidze mianowicie od długiego szeregu lat legitymuje się dowodami osobistymi brata swego i pod tem imieniem właśnie przeszedł do Dumy państwowej.

W dalszym ciągu, w piśmie swem, prezes rady ministrów dodaje, że Czheidze do odpowiedzialności pociągnięty być nie może, w danym razie bowiem nastąpił przedawnienie. Wnosi jednak prezes Stolypin, by sprawa ta została przez Guczukowa złożona Dumie państwowej do roztrząśnienia, czy korzystne jest i zaszczytne pozostawienie takiego osobnika nadal w charakterze posła w Dumie państwowej.

Pismo urzędowe prezesa rady ministrów wywarło na wszystkich niemal posłów — prócz oczywiście prawicy i nacjonalistów — wrażenie przygnębiające.

Wystąpienie to rządu uważane jest w kółkach Dumy państwowej za cios potężny, jaki rząd postarał się zadać skrajnej lewicy dumskiej.

W kółkach lewicowych Dumy państwowej list Stolypina do Guczukowa wywołał ogólną konsternację.

Poseł od gub. tyfińskiej, Mikołaj Czheidze, gruzin, był w kółkach lewicowych, a przedewszystkiem we frakcyi swej, S. D., powagą, uznawaną ogólnie. Za dowód ogólnego uznania służyć może to choćby, że wybrany był na członka trzech komisji: wniosków prawodawczych, rolnej i samorządu miejscowego.

Z Y G Z A K I.**W redakcyi „Kuryera Porannego“.**

Wchodzi prenumeratorka.

— Czy z panem redaktorem mam przyjemność mówić?

— Tak. Czemu pani mogę służyć.

— Wezorał podał Sz. Pan wiadomość w swoim piśmie, że Tolstoj umarł.

— Tak pani.

— Inne pisma nie potwierdziły tej wiadomości. Chciałam się zapytać, czy naprawdę Tolstoj umarł?

— Jeszcze nie.

— Więc żyje.

— Żyje.

— To wiadomość Szanownego Pana była fałszywą.

— Broń Boże, jak najprawdziwszą.

— Więc Tolstoj umarł.

— Powiedziałem, że jeszcze żyje.

— A drukował pan, że Tolstoj umarł, więc to był błąd.

— Nie pani, to nie był błąd.

— Dlaczego?

— Chcę się zapytać: Czy pani wierzy w to, że Tolstoj kiedyś umrze.

— Naturalnie.

— A więc nasza wiadomość była prawdziwą, tylko nieco przedwczesną.

T E A T R.

„Samotni“, dramat w 5-ciu aktach Gerhardta Hauptmana. Występ Laury Duninówny.

Czy kobieta i mężczyzna mogą być serdecznymi przyjaciółmi z pominięciem wszelkiego erotyzmu i nie czyniąc tem krzywdy własnej rodzinie?

Takie pytanie stawia najzdolniejszy ze współczesnych dramaturgów niemieckich G. Hauptman w dramacie swoim pod tytułem „Samotni“, który w ubiegłym czwartek po raz pierwszy wystawił teatr polski A. Zelwerowicza.

W szeregu scen, związanych z sobą jaknajściślej i tworzących razem kunsztowną budowę pięcioaktowego dramatu, autor „Dzwonu Zatopionego“ z właściwym sobie realizmem sili się nad rozwiązaniem tego pytania i w rezultacie dochodzi do wniosków wprost przeczących.

Dowodzi wprawdzie przez usta bohaterów „Samotnych“, filozofa Jana Vockerat (p. Bończa) i studentki Anny Mahr (Laura Dunin), że sfilistrale społeczeństwo dzisiejsze nie jest w stanie wznieść się do takich wyżyn, by w stosunku mężczyzny do kobiety zdolnym było dopatrzeć się coś więcej po nad porywy zmysłowe; wróży, że nadejdzie czas, w którym w stadła łączyć się będą nie samiec ludzki z samicą, ale człowiek mężczyzna — z kobietą człowiekiem, jednak w dramacie jego ta para wybrańców stadła przyszłości Jan i Anna stoją najzupełniej odosobnieni. Oni to właśnie są owymi „Samotnymi“, co nadali tytuł wspaniałe rozwiniętemu i przeprowadzonemu dramatu, którego akcja rozgrywa się w willi podmiejskiej.

Jan Vockerat, filozof, nie znajduje w otoczeniu swoim nikogo, ktoby jego dążenia mógł pojąć i podzielić jego światopogląd.

Matka Jana (p. Maliszewska) pobożna prosta kobieta starej daty, nie umie pojąć prądów dzisiejszych, zwłaszcza nurtujących wśród kwiatu inteligencji; żona jego Klara (p. Czechowska) kobieta dobra, zakochana w mężu, usiłuje być dlań nie tylko małżonką i matką jego dziecięcia; z całej duszy pragnie być mu towarzyszką, lecz dla braku odpowiedniego wykształcenia nie może stać się dla Jana tem, czego on pragnie od kobiety; zresztą Jan zatopiony w swoich filozoficznych pracach zaledwie zwraca uwagi na realne potrzeby życia, i Klara musi troszczyć się o nie sama, co wywołuje rozdzwielki między małżonkami.

Przyjaciół Jana, malarz Braun (p. Junosza) zbyt trzeźwo patrzy na świat, by mógł podzielić metafizyczne zachwyty filozofa i zgadzał się z nim w poglądach na życie i ludzi. Słowem wśród ukochanej i kochającej go rodziny Jan czuje się samotnym, co go niestychanie rozdrażnia i denerwuje. Dopiero zjawienie się studentki Anny Mahr ożywia Jana i osładza jego osamotnienie. Ci dwoje rozumieją się bardzo dobrze, uzupełniają nawzajem, chociaż ani na chwilę w ich umysłach nie powstała myśl o zbliżeniu się ku sobie miłosnem.

Otoczenie ich jednak sądzi inaczej i stosunek Jana do Anny nazywa gorszącym romansem, który do rozpacz doprowadza Klarę i matkę Jana, oburzoną prowadzeniem się syna pod własnym dachem, tuż obok młodej, dobrej i uległej mu żony, nieopodal kolebki świeżo narodzonego dziecka. Używają więc wszelkich sposobów, by Annę z domu wydalić i na zawsze rozdzielić ją z Janem.

Uwiadomiona, o co ją posądzają, dotknięta do żywego Anna opuszcza dom Jana, a jakkolwiek przy pożegnaniu zachęca go, by chociaż samotni i rozdzieleni, wierni pozostali idei, która ich łączyła, Jan nie może przenieść rozłąki i topi się w jeziorze.

„Samotni“ Hauptmana — jest to dramat niezwykle trudny do wystawienia ze względu na wykonanie, wymagające inteligentnych i bardzo u-

zdołnionych aktorów. Wszystkie bowiem role są prawie równorzędne, wszystkie znakomicie psychologicznie pogłębione, wymagające gry skupionej, i subtelnie cieniowanej.

Na dobro naszych artystów zapisać należy, szczególnie na dobro reżysera, p. Junoszy, że na naszej scenie wykonanie niewiele pozostawiało do życzenia.

Obok panny Laury Duninówny, która w smutnym i inteligentnie opracowanej roli Anny Mabr, stanęła prawie na wyżynach sztuki, tuż w jednym szeregu postawić należy p. Jadwigę Czechowską za świetnie odegraną rolę Klary. Była w jej grze wielka szczerść, przy nader subtelnym wcieleniu się w postać nieszczęśliwej Klary tak dokładnie, że ani na chwilę widzi nie tracił złudzenia, ani jedno słowo, ani jeden gest nie skaził czystości linii, nie zdrzął fałszywym skądem.

Słowa wielkiego uznania, po za pracą reżyserką, należą się p. Junoszy za rolę Brauna, traktowaną z wzorową sumiennością, czego nie można powiedzieć o p. Boleszy, który w roli Jana zwycięsko walczył z trudnościami, ale nie zawsze zdołał utrzymać się w tonie.

Z dalszej obsady wyborną była pani Vockerat w interpretacji pani Maliszewskiej, oraz należą się słowa uznania p. Schrottowi za rolę Vockerata.

St. Łapiński.

KRONIKA.

(—) **Ministerium zdrowia publicznego**, którego utworzenie zainicjowali posłowie pałaziernikowcy i nacjonalisci, zajmować się ma sprawami następującymi: 1) opracowywaniem ogólnego prawodawstwa zdrowotnego, nadzorem nad jego wykonaniem i stosowaniem w życiu; 2) opracowaniem ogólnego planu powszechnego uzdrowienia państwa oraz środków, zapobiegających epidemiom; 3) nadzorem nad działalnością ziemstw i miast w zakresie zdrowia publicznego i kierownictwem nad działalnością instytucji społecznych za pomocą instrukcji; 4) opracowywaniem sprawozdań ze stanu zdrowotności w państwie; 5) za-

lecaniem środków zapobiegawczych w czasie wybuchu i przed wybuchem epidemii; 6) ogólną statystyką lekarską; 7) baczeniem, by ludność miała dostateczną pomoc lekarską; 8) ogólnym nadzorem i kontrolowaniem działu medycyny sądowej w państwie; 9) zarządzeniem nad szkolnictwem farmaceutycznym, — wreszcie 10) do kompetencji ministerium zdrowia publicznego należałyby środki przeciw fałszowaniu produktów spożywczych i zarządzanie sprawami weterynaryi w państwie.

(—) **Ograniczenie żydów.** Jedną z gazet żyd. otrzymała depeszę z Petersburga, że wczoraj odbyła się tam narada nacjonalistów i pałaziernikowców w sprawie projektu rządowego co do ograniczenia praw żydów w samorządzie miejskim Królestwa Polskiego. Niektórzy pałaziernikowcy sądzili, że ponieważ posłowie polscy nie żądają specjalnych ograniczeń dla żydów, Duma także nie powinna bronić tych ograniczeń. Jeden z pałaziernikowców oświadczył, że żydzi, urodzeni w Rosyi i uznający język rosyjski za swój ojczysty język, powinni być zaliczeni do kuryi rosyjskiej. Większa jednak część zebranych oświadczyła się przeciw temu i w końcu powzięto rezolucję, że „aczkolwiek rosyjskie interesy państwowe w krajach kresowych nie wymagają koniecznych ograniczenia żydów w tamecznych samorządach miejskich, to jednak zasada równouprawnienia żydów jest sama przez się szkodliwa, a gdyby w samorządzie miejskim Królestwa Polskiego nie wprowadzono dla żydów żadnych ograniczeń, to mogłaby służyć za bardzo szkodliwy precedens, gdy Duma rozważać będzie projekt reformowania samorządu miejskiego w Rosyi.

(—) **Żydzi w wojsku.** Ministerium spraw wewnętrznych poleciło gubernatorom w Królestwie Polskiem obostrzyć dozór nad wydawaniem żydom świadectw na zaliczenie do rewirów poborowych dla odbycia powinności wojskowej. Zdaniem ministerium, policja wydaje takie świadectwa bez należytej kontroli i stwierdzenia osobistości petenta, a skutkiem tego wiele świadectw wydano i niezdolnym do służby wojskowej, uwolnionym następnie przez urząd z wydaniem stosownych poświadczeń.

(x) **Od Łódzkiej wąskotorowej elektrycznej kolei dojazdowej** otrzymaliśmy zawiadomienie, że z dniem 20 listopada r. b. pociągi na linii Łódź-Pabianice kursować będą według zmienio-

wego rozkładu jazdy, a mianowicie w dni powszednie:

Z Łodzi do Pabianic pierwszy pociąg odchodzić będzie o godzinie 6 min. 30 rano ostatni o godzinie 12 w nocy, w odstępach 25-cio minutowych.

Z Pabianic do Łodzi pierwszy pociąg odchodzić będzie o godzinie 5 min. 40 rano, ostatni o godz. 11 min. 10 w nocy, w odstępach 25-cio minutowych.

W dni świąteczne: z Łodzi do Pabianic pierwszy pociąg odchodzić będzie o godzinie 6 min. 30 rano, ostatni o godzinie 12 w nocy, w odstępach 12 to minutowych.

Z Pabianic do Łodzi pierwszy pociąg odchodzić będzie o godzinie 5 min. 40 rano, ostatni o godzinie 11 m. 10 w nocy, w odstępach 12-to minutowych.

Na pozostałych liniach z Łodzi do Zgierza, Aleksandrowa i Rudy Pabianickiej rozkład pociągów pozostaje bez zmiany.

(a) **Z Łódzkiego Tow. pożycz. oszczędnościowego.** W myśl § 25 ustawy udziały członków podniesione być mogą z 50 do 100 rubli, a odpowiednio do tego i rozmiar wydawanych pożyczek do 600 rb.

Na mocy uchwały, zapadłej na ogólnym zebraniu reprezentantów w marcu r. b., zarząd Towarzystwa obecnie postanowił od Nowego Roku wprowadzić w wykonanie powyższy §, o czym wysłał zawiadomienie do komisji gubernialnej do spraw drobnego kredytu.

(a) **Z kamery dezynfekcyjnej.** Od 14 października do 14 listopada r. b. zdezynfekowano 84 lokale (244 pokoje) mianowicie: po szkarlatynie 68, po ospie 6, po gruźlicy płuc 4, po dyfteryście 3, tyfusie 3. Ogólna objętość zdezynfekowanych pokoi wynosi 21,000 metrów sześciennych, na co zużyto 42,200 sztuk pastylek formalinowych; „Autanem“ zaś zdezynfekowano 1800 metrów sześciennych. Od stycznia do 14 listopada zdecydowano ogółem 698 pomieszczeń.

W ciągu października r. b. w samej kamerze zdezynfekowano 28,000 sztuk bielizny; i pościeli, zaś od stycznia do listopada 174,000 sztuk bielizny i pościeli.

Zarząd kamery zaprowadził świadectwa dezynfekcji, zawierające wyszczególnienie numeru domu, ulicy i nazwisko właściciela mieszka-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Sprawy szkoły elementarnej miejskiej. — Co to jest komisja miejska i podkomisja niemiecka. — Co o tem mówią prawa i ustawy. — Jak trzeba na to spoglądać.

— Go-podarzu, albo wy weźmiecie drobne rybki, a ja szczupaka, albo nie, to ja wezmę szczupaka, a wy drobne rybki...

Zabawne, a jednak prawdziwe, zwłaszcza, gdy się wejrzy w nasze łódzkie stosunki... np. w sprawę utrzymania szkół elementarnych,

W kwestyi tej pisaliśmy już niejednokrotnie i pisać nie przestaniemy, bo dzieją się w tym kierunku nieustanne intryki, które wprost drażnią stosunki miejscowe, drażnią je o grosze, a wzburzenie rośnie do wielkich rozmiarów. Dlatego zadaniem pracy jest zwrócenie uwagi ludzi rozważnych, aby kilku warcholów nie jątrzyło całego miasta.

Kwestya tak się przedstawia.

Dawniej w Łodzi była jednego typu szkoła elementarna i jedna była komisja szkolna. Oplaty na tę szkołę zadeklarowali fabrykanci, a robotnik składki szkolnej nie płacił. Bo i z czego miał płacić, zarabiając po kilkanaście złotych na tydzień?

I jedna ta komisja dotąd została.

Kilkunastu szowinistów niemieckich, zakręciwszy się, cichaczem wyrobiło sobie przy byłym dyrektorze dyrektora łódzkiej — Sazonowie — prawo utworzenia osobnej niemieckiej szkoły i opierając się na przestarzałych choć nie zniesionych rozporządzeniach, uzyskali prawo zbierania na ten cel składek. Odąd rozpoczęła się walka pomiędzy zasadniczą komisją szkolną, a samozwaną nazywającą się komisją niemiecką, która postanowiła mieć się za równoprawną.

Tymczasem jest to błąd zasadniczy. Komisja szkolna w Łodzi jest jedna, nawet nie komisja

poliska, tylko miejska — bo do szkół, które ma ta komisja zarządza, przyjmowani są nie tylko polacy, ale i dzieci wszystkich innych narodowości. Opieka szkoły niemieckiej może być tylko uważana jako mała odnoga tej jednej miejskiej komisji, gdyż równoległe z niemiecką może powstać jeszcze, przypuścimy: francuska, czeska i t. p., ale zasadniczo i te nowe opieki nie mogą uszczuplić praw jedynej komisji miejskiej.

To, co szowiniści niemieccy, należący do tej opieki szkolnej niemieckiej robili, to było dotąd jednym szeregiem bezprawii... Wpisywali na swoje listy polaków o niemieckich nazwiskach i zmuszali każdego, kto miał nazwisko niemieckie do opłacania składek na szkołę niemiecką. Setki mieliśmy na to zażaleń, nie robiliśmy z tego użytku jedynie z powodu, że były to chwile namiętych walk stanowych, które przagnęliśmy gasić a nie rozniecać. Dziś jednak musimy stanowczo zaprotestować, zwłaszcza, że znów wszczęto pertraktacje o utrwalenie szkolnictwa elementarnego w Łodzi.

I teraz, jak zawsze, powtórzyć musimy, że nie walczyliśmy przeciwko szkole niemieckiej, owszem, uważamy, że jeżeli dziecko niemieckie chce się uczyć po niemiecku, niech się uczy. Pragniemy szkoły własnej, nie zwalczając szkoły obcej. Ale zawsze będziemy występować przeciwko szowinistom niemieckim, jątrzącym te stosunki, której najbardziej lagodzone być powinny. Nie my, nie nasz polski ubogi robotnik na tem traci, ale wielki przemysłowiec, któremu na dobrym stosunku pracującego z pracodawcą zawsze powinno zależeć.

To, co robi od początku garść ludzi z tej woli, kierującej się szowinizmem pangermańskim, ludzi odzianych w płaszcz „najuniżeńszego poddanego rosyjskiego“, to przecież niepożądane dla kraju, ani nawet dla Niemców, szerzej na stosunki tutejsze patrzących.

Nie dziwnym się więc, że z tymi szowinistami nie chcą się łączyć, ani przedst. T-wa ake.

L. Geyer, ani przedst. olbrzymiej przędzalni p. H. Grohmana, ani wielu innych, których nielegalnie chce oderwać od komisji miejskiej ta podkomisjka niemiecka.

Prawda, do komisji miejskiej szkolnej wszedł jeden prawnik, któryby mógł wytłumaczyć ten stosunek podkomisjki do komisji; jest nim p. Kozłowski, ale tak zapracowany, że prawie w posiedzeniach tych udziału nie bierze.

Komisja miejska posunęła się, jak już donieśliśmy wczoraj, zbyt daleko. Zaczęto robić pertraktacje, zawierać zgodę z podkomisjka niemiecką.

Zgoda bardzo ładna rzecz, ale nie wolno komisji traktować podkomisjka jako ciała równe sobie, bo tę rzecz musi koniecznie władza rozciąć stanowczo, musi tej podkomisjce wyjaśnić, że ona jest tu tylko podrzędna, że dwóch komisji szkolnych w jednym mieście być nie może, że przy nadchodzącym samorządzie nie można dzielić kasy magistratu, bo niezadługo każda ulica chciałaby mieć swoją osobną kasę, nie można w sprawach szkolnych popełniać takiej krzywdzącej niesprawiedliwości, aby dziecko niemieckie miało pałac, a dziecko polskie, rosyjskie, czeskie, żydowskie, lub francuskie, chodziło do budy zwykłej wilgotnej, lub nie miało szkoły wcale.

Ze społeczeństwo niemieckie jest bogatsze, to nie wynika stąd, aby nie miało obowiązku płacenia na szkoły uboższej ludności, praca której stała się olbrzymią częścią tych wielkich fortun niemieckich.

Tymczasem komisja szkolna rozpoczęła pertraktacje, aby podatek szkolny, który dziś się gaja z każdego pojedynczego robotnika, przelewany był do kasy miejskiej przez fabrykantów i strącany przy każdej wypłacie osobnymi sumami. Dotąd zupełnie słuszne.

Ale jakim prawem komisja szkolna ma odstępować podkomisjce niemieckiej 40 proc. z tej składki, kiedy niemieckich robotników niema więcej nad 25 procent?

Prawda, wzamian za to chciała komisja miej-

nia, oraz pojemność lokalu w metrach sześciennych.

Świadectwa opatrzone są podpisami lokatora, rzadcy domu starszego sanitaryusza i zarządzającego kamerą miejską.

Z powodu znacznej ilości dezynfekcji po szkarlatynie teraźniejszej, czterech sanitaryusze kamery dezynfekcyjnej nie są w możności wypełnić wszystkich żądań, dotyczących dezynfekcji.

Zarząd kamery zwrócił się do prezydenta m. Łodzi o przyjęcie dwóch jeszcze sanitaryuszów.

Wtedy będą mogły równocześnie działać dwa komplety sanitaryuszy.

(x) Uroczystość św. Cecylii. Z racji przypadającego d. 21 b. m. patronki śpiewu św. Cecylii, zarząd chóru polskiego kościoła św. Anny zakupił mszę św., która odprawiona zostanie d. 20 b. m. o godz. 11-ej przed południem, w tymże kościele.

(a) Z Towarzystwa muzeum nauki i sztuki. Wczoraj, o godzinie 9-ej wieczorem, w lokalu przy ulicy Zielonej № 8, odbyło się posiedzenie zarządu, pod przewodnictwem d-ra Ludwika Przedborskiego. Zdano sprawę z instalacji elektrycznej, która została ukończona i oczekuje zawarcia kontraktu z elektrownią łódzką. Odczytano list zakładu zoologicznego w Charlottenburgu, zawiadamiający, że zamówione okazy są już wysłane. Inżynierowie St. Nakielski i K. Stankiewicz biorą na siebie utworzenie w muzeum sekcji technicznej, mającej na celu zebranie wzorów fabrycznych, modeli maszyn i zorganizowanie działu elektrycznego; do współdziałania w pracy mają zaprosić członków sekcji technicznej warszawskiego Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. Dyrektor szkoły handlowej zgierskiej p. Czeraszewicz zdał sprawę z działu etnograficznego o przygotowaniu wycinanek ludowych i wzoru chaty z łowickiego, z rozsuwaną przednią ścianą i nmieszczonymi sprzętami domowymi. Odczytano list z Muchowa od znanego archeologa, członka korespondenta Akademii krakowskiej, p. Czarnowskiego, który przyrzekł chętny współdziałanie bezinteresownie i prosi o wydelegowanie kogoś po odbiór różnych duplikatów z dziedziny paleontologii i mineralogii, oprócz tego przyrzekł ofiarować album fotografii okazów przedhistorycznych, złożony z 200 kart. W końcu zebrania za-

komunikowano, że p. Głowiński z Łodzi zaofiarował dla muzeum przesłany zbiór motyli krajowych, oraz postanowiono zaprosić do działu numizmatycznego znanego zbieracza wzorów p. Sebastjana. Przyjęto do wiadomości, że p. Mieczysław Gajewicz ofiarował na rzecz muzeum bardzo ładne zbiory z wyspy Haiti.

(a) Ze zgromadzenia kupców m. Łodzi. Wczoraj, o g. 5 po poł., odbyło się posiedzenie komitetu reprezentantów zgromadzenia kupieckiego (w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 87).

Przyjęto do wiadomości, że na skutek wezwania urzędu starszych, subskrybenci wpłacili już ostatnią ratę na obligacje budowy własnego gmachu szkoły handlowej, w rozmiarze 20 proc. od zadeklarowanej sumy rb. 250.000.

Postanowiono termin ogólnego zebrania odłożyć do marca roku przyszłego.

Dokonano wyboru 4 ch kandydatów na członków rady opiekuńczej łódzkiej szkoły handlowej.

Uproszono pp. W. Hordliczkę i P. Hertza, aby w charakterze delegatów komitetu reprezentantów udali się do gubernatora piotrkowskiego, w celu złożenia memoriału, dotyczącego wydawania paszportów zagranicznych kupieckich w ciągu roku za okazaniem świadectw kupieckich, a nie wyłącznie w początkach stycznia każdego roku, zarówno właścicielom przedsiębiorstw, jak i ich prokurentom; tenże memoriał wykazuje, iż żądanie zaświadczeń inspektorów podatkowych o niszczeniu dodatkowego podatku przemysłowego, nie jest oparte na przepisach paszportowych.

Wreździe stwierdzono, że w całym lokalu funkcjonuje instalacja elektryczna.

(a) Zawieszenie wypłat. Tutejsza firma „Jakobson i Bürger” znalazła się w trudnościach płatniczych.

Pasywa obliczają na 60.000 rb.

(a) Pobór wojskowy. Łódzka komisja poborowa miejska ukończyła wczoraj swoje czynności. Wszystkich popisowych z Łodzi w roku bieżącym było 1.486, w tej liczbie z odroczeniami z lat ubiegłych 174 i popisowych tegorocznych 1.312. Miano przyjęć 581, przyjęto zaś na rachunek kontyngensu tegoroczego 445, mianowicie: mających odroczenie 26 i z tegorocznych list—chrześcijan 338, żydów 81. Kontyngens przyjętych chrześcijan jest pełny. Niedobór żydów stanowi 136. Odesłano do szpitali pod obser-

wację lekarską: chrześcijan 84, żydów 142, razem 226. Nie stawilo się z różnych powodów do superrewizji: chrześcijan 175, żydów 161.

(h) W sprawie rozdawnictwa nagród. W numerze 261 naszego pisma była wzmianka o rozdaniu nagród za pokazy ogrodnicze, w której to uroczystości nie wzięli udziału ogrodnicy miejscowi. Późniejsze informacje wyjaśniły, że prezes związku ogrodników nie zawiadomił osób zainteresowanych, które też z tej przyczyny nie mogły się stawić.

(—) Kara prasowa. Redakcja „Gazety kieleckiej” skazana została na rb. 200 kary za artykuł p. n. „Głos polki”.

(x) T-wo krzewienia oświaty przypomina, że w niedzielę, 20 b. m. o g. 4-ej po poł. w sali wykładowej przy ul. Zawadzkiej № 17, dr. Mieczysław Kaufman wygłosi odczyt, ilustrowany obrazami nikiąciami p. t. „Rozwój umysłowy zwierząt”.

(a) Wyludzenie cudzej krwawicy. Wczoraj na Zielonym Rynku, pomiędzy licznymi straganami, jakiś osobnik urządził loteryę na różne mało wartościowe przedmioty oraz na gotówkę.

Stawka wynosiła 30 kop. Gra odbywała się za pomocą rzucania kości. Chętni do gry zwarłem kołem otoczyli stolik loteryjny. Grał mężczyźni i kobiety, dorośli i dzieci prawie.

Pewien kilkonastoletni chłopiec z piekarni, odziany tak nędznie, iż litość wzbudzał w obecnych, przegrał w ciągu 20 minut około 4 rubli, dwutygodniową płacę jak mówił odchodząc z placem od stolika gry.

Takimi niefortunnymi graczami byli niemal wszyscy.

(h) Wyjaśnienie. Konduktor kolei elektrycznej miejskiej № 44 przyszedł do naszej redakcji i objaśnił, że p. Alfred Ondraczek wszedł do wagonu i stanął na platformie w miejscu, nie przeznaczonym dla pasażerów, o czem objaśnił napis. P. Ondraczek, proszony, żeby zajął inne miejsce, oburzył się na konduktora i impertynencko się z nim obszedł, a w dodatku ogłosił w piśmie list, szkodzący opinii konduktora.

Konduktor zobowiązuje się zapłacić 10 rb. na cele dobroczynne, jeżeli w ciągu trzech dni p. Ondraczek udowodni mu to, co podał w gazetach; w przeciwnym zaś razie wystąpi przeciwko p. Ondraczkowi na drogę sądową ze skargą o potwarz.

ska otrzymać 60 proc. z sum płaconych przez fabrykantów, z których dziś wyłącznie korzysta szkoła niemiecka, ale na to podkomisyjka położyła veto.

Jakto, więc fabrykanci nie mają płacić na utrzymanie szkół, które ich ojcowie założyli?

To jest obowiązek, bo w aktach magistrackich przy otwieraniu nowych szkół znajdują się te uchwały, podpisane przez radnych i delegatów obywatelstwa miejskiego.

Ze niemcom zachciało się własnych szkół—dobrze...

Ale wypis z protokołu posiedzenia Rady administracyjnej, obejmującej decyzję, aby ewangelicy nie byli zagnani do składki szkolnych na szkoły elementarne katolickie, lecz owszem, aby pozostawiona im była możność urządzania oddzielnych dla swojego wyznania szkół elementarnych* dziś już nie obowiązuje *) a i w tym wypisie mówiono tylko o szkołkach kolegium zboru ewangelickiego, a nie o szkołkach miejskich.

Może są jeszcze inne paragrafy i ustawy, których ja jednak nie znalazłem.

W „materiałach” w ustawie o wychowaniu publicznym w Królestwie Polskim, zatwierdzonej Najwyżej 8/20 maja 1862 roku, posiadamy następujący artykuł:

„Gminy niemieckie po miastach i wsiach mogą także otwierać i urządzić takie same szkółki, obmyśliwszy ich utrzymanie, jak w art. 4 i 5**” powiedziano*.

Zatem artykuł ten świadczy, że muszą znaleźć założyciele dla nich utrzymanie.

*) Opiaram to na: „Materiałach, obejmujących ustawy i zarządzenia dla szkół elementarnych” wydanych z rozkazu Najwyższego pod zwierzchnim kierunkiem senatora Arcimowicza.

Rozporządzenie z dnia 22 stycznia 3 lutego 1833 roku.

**) Artykuł 4 i 5. W artykule 4-ym mówi się, że zaopatrzenie tych szkółek zostawia się gorliwości osób, które te szkółki fundowały, a w 5-ym, że płaca nauczyciela nie może być niższa nad 50 rb. rocznie.

Artykuł 7 wyjaśnia, że do ogólnych przedmiotów, obowiązujących wszystkie szkoły, można dodać w szkołach niemieckich naukę czytania i pisania po niemiecku.

W artykule 20 zaś powiedziano, że szkoły elementarne wyjątkiem się z zawiadywania dyrektorów gimnazjów, i poddane są bezpośredniej opiece dozoru szkolnego, który w miastach składa się z burmistrza lub prezydenta, jednego członka magistratu lub rady miejskiej, dwóch członków gminy i duchownego; dozór taki zatwierdza rząd gubernialny.

Pod opiekę tychże dozorów i rad powiatowych oddane są szkoły ewangelickie (§ 29).

O dwóch dozorach szkolnych na prowincyi (czyli komisjach) nie prawo nie mówi, są tylko zezwolenia na urządzenie w każdej parafii w Warszawie jednego dozoru szkolnego; za to № 55 obejmuje rozporządzenie z dnia 19 listopada (1 grudnia) 1860 roku „O potrzebie składki szkolnej od cudzoziemców”, które do dziś nie zostało skasowane.

Oto treść tego rozporządzenia, na co zwracam uwagę miejskiej komisji szkolnej:

„W rozwiązaniu przedstawień rządu gubernialnego z dnia 27 września (8 października) 1858 roku № 92339/22117 i 1 (13) października r. z. № 136168/32112 w przedmiocie wyrzeczenia, czy cudzoziemcy, w kraju tutejszym za paszportami przebywający, mają być pociągani do opłacania składki na rzecz szkół elementarnych, kurator okręgu naukowego po zniesieniu się z komisją rządową spraw wewnętrznych i duchownych, uznawszy, że cudzoziemcy, którzy w kraju tutejszym mają stały sposób utrzymywania się, nie powinni być wolni od ponoszenia tych ciężarów na potrzeby krajowe, jakie stali mieszkańcy ponoszą, tem bardziej, że wielu cudzoziemców za odnowionymi paszportami stale lub przez długi czas tu przebywa, oświadczają, że cudzoziemcy, którzy posiadają w kraju tutejszym majątek, lub prowadzą gospodarstwo rolne, fabrykę, handel, lub też proceder, w myśl przepisów, zawartych w u-

stępach 6, 19 i 20 uchwały b. Izby Edukacyjnej z roku 1808, mają należeć do składki na rzecz szkół elementarnych na równi ze stałymi mieszkańcami tych samych kategorii, inni (to jest bez majątku i zajęcia) zaś cudzoziemcy wówczas do opłaty tej składki winni być pociągani, kiedy dzieci swoje do szkół elementarnych posyłać będą (podpisano: Muchanow) № 10613*.

Z tego wynika, cośmy wyżej przytoczyli, że komisja miejska szkolna powinna przedewszystkiem uważać prawnie szkoły niemieckie tylko za oddział, a zajmujących się opieką tych szkół tylko za podkomisyjkę, zależną od komisji miejskiej łódzkiej dla szkół elementarnych.

W ugody z tą komisją wchodzić o tyle, o ile to dla komisji będzie korzystne i wyrównane niepotrzebne nieporozumienia.

Pociągnąć wszystkich do płacenia składki szkolnej, a przedewszystkiem obłożyć nią cudzoziemców, czerpiących zyski z tego kraju.

Pan prezydent, który jest prezesem, według ustawy Najwyższej zatwierdzonej, powinien przestrzegać przedewszystkiem prawnego postępowania i zwrócić uwagę na szowinistów, którzy tylko niezgodę sięją... i komisję szkolną miejską chcą zrównać z podkomisyjką, tolerowaną i wyznaczoną tylko dla niemieckiej ludności, ale podporządkowaną jednej komisji miejskiej pod zwierzchnictwem prezydenta miasta.

Zwracamy uwagę, że do ludzi dobrej woli, do owych rozumnych fabrykantów, należy powstrzymanie i skarcenie szowinistycznych wybryków, które zmieniają się w jeden potężny związek: Zgierz—Łódź—Pabianice—Konstantynów i różnego rodzaju okoliczne kolonie*).

*) Wszystkie wyjaśnienia w tej palącej kwestyi „Rozwój” chętnie pomieści.

(h) Za zdjęcie pieczęci i usunięcie towaru. Komornik Smiarowski nałożył areszt na towar Terenberga przy ulicy Wschodniej № 38. Kiedy naznaczono licytację, towaru nie było. Wytoczono Terenbergowi sprawę karną. Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego skazał 35-letniego Abrama Terenberga na 2 miesiące więzienia.

(a) Za niewymeldowanie lokatora skazał gubernator piotrkowski rządca domu przy ulicy Średniej 23, Szymona Moszberga na 15 rubli lub 3 dni aresztu.

(a) Zawieszenie wypłat. Łódzka firma Menasse Bedrykowiecki, biorąca w komis do sprzedaży wyroby sukienne — zawiesiła wypłaty. Pasywa obliczają na 60,000 rubli.

Znalazła się w trudnościach płatniczych firma B. Jochimek, handlująca towarami sukienkami. Pasywa obliczają na 50,000 rubli.

(f) Z Towarzystwa esperantystów. Zebranie towarzyskie, o którym wspominaliśmy w numerze piątkowym odbędzie się, z powodów od Towarzystwa niezależnych, dopiero w sobotę przyszłą dnia 26 b. m.

(a) Kradzieże. Z mieszkania Konstantego Grunek, przy ul. Nawrot nr. 56, skradziono gotówką w banknotach i srebrze 60 rb., oraz różne rzeczy. Złodziej dostał się za pomocą podrobionego klucza.

— W fabryce braci Sztajnberg, przy ulicy Dzielnej nr. 64, za pomocą rozbitcia szyby w oknie, skradziono 70 tuzinów pończoch, wartości 140 rb., oraz 50 paczek przędzy bawełnianej, wartości 150 rb.

(x) Ze straży. W poniedziałek, dnia 21 listopada, o godz. 7 wieczorem, odbędzie się ćwiczenia sygnałowe I oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(a) Zguba. Nadzorca aresztu policyjnego, Antoni Jaworek, przechodząc wczoraj przez ulicę Miłsza, znalazł na chodniku około domu nr. 21 woreczek, w którym znajdowało się parę rubli gotówki, dewizka do zagarka, oraz kwit, wydany przez zegarmistrza M. Rosenmana ze Zgierza. Prawy właściciel odebrać może wzmiankowane rzeczy za udowodnieniem w kancelaryi III-go cyrkułu policyjnego.

(a) Falszowaniem marek pocztowych zajmował się w Zgierzu niekiedy Abram Szeps, który uciekł i dotąd go nie odszukano.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo pięć osób, z których dwie odwieziono do szpitali, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przytułku starców i kalek.

— Na ul. Miłsza nr. 53 Bronisław Miłkołajczyk, robotnik fabryki Materowicza, w maszynie, na której pracował, złamał lewą rękę. Na ul. Wldzawskiej nr. 177 Michałina Urbańska, robotnica fabryczna, lat 24, w maszynie okaleczyła prawą rękę.

— Na ul. Wldzawskiej róg Franciszkańskiej Jankiel Odeski, tkacz, lat 19, w bóje z towarzyszem nderzony nożem, odniósł dwie rany głowy.

— Na ul. Wschodniej nr. 42 Isek Ofuning, handlarz, lat 36, spożywając wczoraj, zadławił się ością ryby. Usunięto ją na stacyi Pogotowia.

— Dziś rano przy wypuszczeniu tramwajów ze stacyi na miasto, motorowy Tarczynski, lat 36, dostał ataku apoplektycznego. Na pół przytomnego odwieziono do mieszkania.

(x) Park ewangelicki założono w roku bieżącym w Pabianicach. Będzie on służył za miejsce odpoczynku i zabawy dla spracowanych ewangelików w ciepłej porze roku, a także dla kościelnych śpiewaków i muzyków do obchodów dni świąt ewangelickich.

(a) Ze Zgierza. Towarzystwo akcyjne wyrobów bawełnianych „Lorentz i Krusche”, w Zgierzu wyznaczyło na dywidendę 15,000 rubli (w stosunku 25 i pół proc.) t. j. po rb. 12 kop. 50 za akcję.

(a) Na budowę 3-piętrowej mechanicznej tkalni pluszu w Radogoszczu, fabrykant p. Wilhelm Zimmer uzyskał zatwierdzenie planów.

(a) Nowy most żelazny zaczęto budować kosztem kolei fabryczno-łódzkiej na rzece Kurowcu pod Andrzejowem.

(h) Echo przejechania. Nacelni świadkowie twierdzą, że zmażdżony przez tramwaj na linii Łódź—Aleksandrów właściciel wsi Prawęcice, Łukasik, poniósł śmierć skutkiem nieuwagi motorowego, który jechał nader prędko i nie podawał sygnałów. Łukasik siedł plantem z tego powodu, że przez całą szerokość szosa była przepełniona furmankami. Pociąg biegł tak szybko, że ciało zabitego wydobyto z pod wagonu o kilkanaście kroków od miejsca najechania. Sprawa ta jest przedmiotem śledztwa.

(x) Ze Zgierza. W niedzielę, t. j. 20 listopada b. m., o godz. 7 ei wieczorem, odbędzie się

koncert, urządzony przez T wo «Opiekiszkolnej», którego oddział znajduje się w Zgierzu. Na koncert złożą się: chóry męski i mieszany, orkiestra, monologi i kółko dramatyczne «Lutnia» zgierskiej, pod batutą p. Andrzeja Mikiny. Sympatya, jaką się cieszy «Lutnia» zgierska i cel tak wzniosły, daje nadzieję, że sala wypełni się po brzegi, a «Lutnia» zgierska postara się ze swego repertuaru wybrać takie otwory, któreby były prawdziwą uczcią dla słuchaczy.

(a) Z Żeromina. Wieś Żeromin, pow. łódzkiego, należąca do parafii Srock, pow. piotrkowskiego, wkrótce zostanie przyłączona do parafii Tuszyń.

Mieszkańcy Żeromina starali się o to oddawna, ze względu na znaczną odległość ich wioski od Srocka, a natomiast bliższe położenie Tuszyń. W tych dniach odbędzie się akt przyłączenia.

SZTUKA.

(x) Teatr łódzki A. Zelwerowicza (ulica Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś, o g. 8 m. 15 wiecz. po raz drugi „Samotni” Hauptmana, z gościnnym występem p. Laury Dunin.

— Jutro o g. 3 po poł. po cenach popularnych po raz ostatni „Eros i Psyche” z udziałem p. Laury Duninówny; wieczorem zaś o 8 m. 15 wyborna, arcywesoła kom. M. Bałuckiego „Klub kawalerów”.

— W poniedziałek, 21 b. m. dyrekcya wystawia po raz pierwszy głośną nowość, a mianowicie sztukę Jana Adolfa Hertza pod tytułem „U źródła cnót”, która była grana w Warszawie z dużym powodzeniem.

Szatkę reżyseruje dyr. Zelwerowicz, w poniedziałek zaś zjeżdża autor, by być na generalnej próbie i następnie na widowisku.

(x) Teatr popularny A. Mielowskiego (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś, po raz pierwszy głośna arcydzieło „Zmartwychwstanie” Lwa hr. Tolstoja. Wspaniałą tę sztukę wielkiego myśliciela rosyjskiego przygotowano z dużym nakładem pracy reżyserskiej, prawdopodobnie więc wykonanie tego znakomitego utworu, przez cały personel teatru popularnego, wypadnie pod każdym względem dobrze.

— Jutro, po poł. wesoła krotchwila K. Marlowa „Złoty wiek rycerstwa”, na którym zawsze zgromadzona licznie publiczność bawi się doskonale; wiecz zaś po raz drugi „Zmartwychwstanie” hr. Tolstoja.

(x) Z muzyki. Sekcya imienia Stanisława Moniuszki przy warszawskim T-wie muzycznym zwróciła się do dyrektora Tadeusza Joteyki z prośbą o nadesłanie wygłoszonego przez niego na ostatnim koncercie historyczno-pedagogicznym odczytu o Moniuszce, dla zachowania tego rękopisu w zbiorach bibliecznych sekcji.

ZABAWY.

(x) O zabawie tanecznej urządzanej dziś w sali przy kościele św. Anny, przypomina 3 cie koło Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich Początek zabawy o godzinie 8 wieczorem.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Jutro Sędzimir. W poniedziałek: Janusza.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63) Dziś „Klub kawalerów”. Przedstawienie dla młodzieży. Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Samotni” G Hauptmana Początek o godzinie 8 min 15 wieczorem. Występ p. Laury Duninówny. Jutro „Eros i Psyche” Początek o godz 3 po poł. Występ ostatni p. Laury Duninówny. — „Klub kawalerów”. Początek o godz. 8 min 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Rowolwer”. przedstawienie dla dla młodzieży. Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Zmartwychwstanie” Lwa hr. Tolstoja, Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Złoty wiek rycerstwa”. Początek o godz. 3 po poł. — „Zmartwychwstanie”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro (w lokalu własnym, Konstantynowska nr 5) zebranie Tow. abstynentów „Przyszłość”. Początek o godz. 4 po poł.

HARMONIA. Dziś (w lokalu własnym, Przejazd nr. 34) wieczornica z tańcami. Początek o godz. 9 wieczorem.

CHOR POLSKI św. KRZYŻA. Dziś (w sali Bau-

ma, „Książ-Młyn”) wieczornica taneczna. Początek o godz. 9 wieczorem.

„SOBOTKA.” Dziś (w lokalu, Piotrkowska 120) „Sobotka” Stow. pracowa. handl. gub. piotrkowskiej.

STOW. ROB. CHRZESCIAN. Dziś (w sali przy kościele św. Anny, Zarzew) zabawa 3 go Koła Stowarz. rob. chrześc. Początek o godz. 8 wieczorem.

TOW. OPIEKI SZKOLNEJ. Jutro (w sali koncertowej, Dzielna 18) „Wieczór artystyczny”.

ODCZYT. Jutro (w sali Tow. krzewienia oświaty, Zawadzka nr. 17) o godz 4 po poł., p. M Kaufman wygłosi odczyt p t „Rozwój umysłowy zwierząt”.

ZE STRAŻY. Dziś o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe II oddziału straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

— W poniedziałek o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe wszystkich sygnalistów pierwszych 4 ch oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

Z WARSZAWY.

* Testament ś. p. Felicjana Falańskiego.

W sądzie okręgowym warszawskim ogłoszono testament zmarłego poety, ś. p. Felicjana Falańskiego. Po za zapisami na rzecz rodziny, ś. p. Falański przekazał rb. 1,000 na wydanie zbioru swych dramatów, zlecając wykonanie swej woli p. Stanisławowi Estreicherowi w Krakowie, docentowi wszechnauki Jagiellońskiej. Pozostałą, po zrealizowaniu wszystkich zapisów i likwidacyi majątku, sumę zmarły przekazał na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie do użycia na pomnożenie funduszu wydawnictw ludowych Macierzy Polskiej. W razie, gdyby ta instytucya istnieć przestała, lub gdyby fundusze jej miały być przez rząd jako zagarnięte, wtedy cały ten spadek przejść ma na rzecz rodziny zmarłego. Księgozbiór swój ś. p. Falański przekazał w całości bibliotece ordynacyi Krasieńskich. Obrazy i zbiory rycin—Muzeum narodowemu w Sukiennicach. Sumę osiągniętą ze sprzedaży ruchomości testator przeznaczył na rzecz Pogotowia ratunkowego.

* Nowy wice-konsul.
„Warsz. dziennik” pomieścił zawiadomienie senatu rządzącego, że wicekonsulem północno-amerykańskim w Warszawie, mianowano obywatela Ameryki Północnej, Feliksa Willoughby Smitha.

Z KROLESTWA.

Straż w Sosnowcu. W Sosnowcu zorganizowano straż ogniową ochotniczą.

Na członków zarządu wybrano pp.: Janickiego i Rejkowskiego, na komendanta p. Mrokowskiego, na jego pomocnika p. Warszawskiego.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Senat uniwersytecki ogłosił odezwę do młodzieży, wzywającą do szanowania swobody nauki.

Młodzież lwowska telegrafowała do młodzieży krakowskiej z protestem przeciwko zaburzeniom.

— Policya aresztowała studenta uniwersytetu pod zarzutem szpiegostwa. Nazwisko jego i śledztwo trzymane są w ścisłej tajemnicy.

— Senat uniwersytetu Jagiellońskiego obradował onegdaj kilka godzin w sprawie wybrków socjalistycznych, które uniemożliwiły pierwszy wykład publiczny ks. profesorowi Zimmermannowi. Chodziło o rozstrzygnięcie: czy śledztwo przeprowadzić ma uniwersytet na własną rękę, czy też odstąpić je władzom państwowym. Według informacyi, otrzymanej przez „Czas”, młodzież uniwersytecka zbadala, że główny organizator wybrków na uniwersytecie, niejaki S., nie jest wcale słuchaczem uniwersytetu, nawet nadzwyczajnym; przed kilkulatą relegowano go z gimnazjum, bez prawa wpisu do któregokolwiek z gimnazjów austriackich. Obecnie jest zawodowym agitatorom socjalistycznym.

Z CESARSTWA.

Ministerjum zdrowia publicznego. Dumie państwowej złożono projekt prawodawczy opatrzonej 76 podpisami posłów, w sprawie poprawy stanu zdrowotnego w Rosyi.

Autorowie projektu twierdzą, iż należy utworzyć wydział, odpowiedzialny za zdrowie narodu, niema bowiem państwa bardziej zarażonego nad Rosję, a przez to nawet groźnego dla państw sąsiednich.

Nowy kodeks cywilny. Minister sprawiedliwości złożył Dumie państwowej wyjaśnienie opóźnień w sprawie opracowywania nowego kodeksu cywilnego, który miał być ukończony w dniu 14 stycznia 1911 roku. Minister tłumaczy tę powolność rozmiarami pracy i przyczynami o charakterze zewnętrznym.

Przedewszystkiem opinie o projekcie kodeksu cywilnego, opracowanym przez komisję redakcyjną i przesłanym wszystkim dykasteryom jeszcze wiosną 1908 r., nadeszły przed końcem 1908 r. zaledwie od 14 osób z wyższych dykasteryi.

W ciągu 1909 roku opinie swe przesłało 8 osób, a wydział wyznania prawosławnego nie nadesłał dotąd jeszcze wcale swej opinii.

Opracowanie nowego kodeksu cywilnego nęgło też dlatego zwolce, że zmiana ustroju państwowego w Rosji uczyniła projekt komisji redakcyjnej przestarzałym i wymagającym uzgodnienia, zarówno z ustawami ostatniej doby, jak i z zamierzeniami rządu, jakie dopiero mają wejść w życie.

Rada umyślna pod przewodnictwem senatora Gasmana uznala za pożądaną, by projekt nowego kodeksu składany był Dumie państwowej częściowo.

Podatek dochodowy. Komisja finansowa Dumy opowiedziała się za uwolnieniem towarzystw akcyjnych od podatku dochodowego, a to z uwagi na to, iż towarzystwa te opłacają już obecnie podatek przemysłowy.

Równouprawienie kobiet pod względem spadkowym, obowiązujące, jak wiemy, w myśl kodeksu napoleońskiego w Królestwie, rozciągnięte ma być i na Cesarstwo, komisja cywilna Dumy bowiem opowiedziała się za zrównaniem praw kobiet z prawami mężczyzn, pod względem spadkowym.

TELEGRAMY.

Petersburg, 18 listopada (P.) Główny zarząd rolnictwa wniósł do Dumy państwowej projekt o przekształcenie go na ministerium rolnictwa.

Petersburg, 18 listopada (P.) Artelszczykowi banku Dyskontowego, gdy przechodził przez podwórze przejściowe, zrabowano rb. 28,000.

Tium, złożony z 50 ludzi, zatrzymał rabusia, którym okazał się buchalter z zakładu Obuchowskiego.

Astapowo, 18 listopada (P.) Tolstoj w nocy nie spał, ale nad ranem zasnął; temperatura 37,3; serce, jak i przedtem, funkcjonuje źle; puls lepszy.

Astapowo, 18 listopada (P.) Telegram metropolity Antoniusza do Tolstoja brzmi jak następuje: „Od pierwszej chwili Pańskiego zerwania z cerkwią, niestannie modliłem się i modłę, aby Bóg powrócił Pana na Jej łono. Być może, iż zawezwie On wkrótce Pana na swój sąd. Błagam Pana chorego, abyś pogodził się z cerkwią i z prawosławnym narodem rosyjskim. Niechaj Bóg Pana błogosławi i strzeże”.

Astapowo, 18 listopada (P.) Odbyło się konsylium lekarskie. Dopiero co wydany biuletyn opiewa: „Tolstoj przepędził noc prawie bez snu, często tracił przytomność, wpadał w malignę. Nad ranem uspokoił się. Temperatura wieczorem 38,4, rano—37,1; puls 120 z częstymi przerwami; oddech 40. Objawy miejscowe w lewym płucu bez zmiany, w prawym—rężenie, bronchitis, zgaga, częsta czkawka, bardzo wielkie osłabienie, samopoczucie wyrażać. Daje się zauważyć pewna apatya i szybki upadek sił. Choremu zastrzykiwana jest kamfora”.

Astapowo, 18 listopada (P.) Do Tolstoja wezwano lekarzy Szczurkowskiego i Usowa z Moskwy. Obawa jest wielka, ale nie brak i nadziei. Zrana do pokoju chorego pozwolono wejść starszej córce Tatjana.

Astapowo, 18 listopada (P.) Dzisiaj o godzinie 4-ej po południu po zastosowaniu serengi temperatura spadła do 37 stopni. Tolstoj jadł. Czkawka od czasu do czasu przerywała się. Puls w jedna-

kowym stanie. Przy chorym przebywa stale córka Tatjana.

Lwów, 19 listopada (P.) Wódz ukraińców Lewicki i posłowie rusini zaprotestowali w sejmie przeciw jednostronnym obradom na reformę wyborczą. Na propozycję polaków sesję sejmową odroczone do czasu opracowania projektu reformy.

Astapowo, 19 listopada (P.) Wczoraj wieczorem biuletyn o zdrowiu hr. Tolstoja głosi: Temperatura 36,6. Ogólny nastrój polepszony.

Noc wczorajsza przeszła pomyślnie.

Wiedeń, 19 listopada (P.) Hr. Aehrenthal wydał obiad na cześć ustępującego ze stanowiska posła Urusowa.

Bukareszt, 19 listopada (P.) Urząd sanitarny rumuński zniósł kwarantannę wskutek wygaśnięcia epidemii cholery w Serbii.

Wiedeń, 19 listopada (P.) Wszystkie partie czeskie, udczuwając potrzebę solidarności, postanowiły utworzyć jednolity klub czeski. Zasadą klubu będzie bezwarunkowa solidarność, obowiązująca członków we wszystkich kwestiach politycznych.

Jednolity klub czeski ma reprezentować całą czeską delegację w Radzie państwa wobec rządu i innych stronniów. Uchwały klubu będą dla wszystkich posłów czeskich obowiązujące.

Ekaterynosław, 19 listopada (P.) W Gorkówce, w powiecie bachmuckim, na głębokości 170 sążni, zasypanych zostało w szybie trzech robotników.

Ananjew, 18 listopada (P.) Nocy ubiegłej jacyś dwaj ludzie poderznięli gardło policjantowi. Stan ranionego beznadziejny.

Londyn, 18 listopada (P.) Asquith zawiadomił izbę gmin, że rozwiązanie parlamentu nastąpi w dniu 28 b. m.

Londyn, 18 listopada (P.) „Times“ pisząc o rosyjskim projekcie budowy kolei w Persyi, mówi, że kolej może znacznie dopomóc do rozwoju ekonomicznego Persyi.

Londyn, 18 listopada (P.) Liczna grupa sufrażystek usiłowała gwałtem wtargnąć na podwórze parlamentu, lecz została wyparta przez oddział policji konnej. 82 demonstrantki aresztowano.

Romny, 18 listopada (P.) W szkole miejskiej 14-letni uczeń za dwójkę, którą mu postawił nauczyciel Zacharzewski, ciężko go zranił, zadawszy mu cięś nożem w brzuch.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 19 listopada (Wl.) Korespondent nasz dowiaduje się z poważnego źródła, że rząd pruski nosi się z zamiarem ustąpienia nieco z dotychczasowego stanowiska nieprzychylnego otwarciu granic dla przywozu bydła. Na decyzję tę wpłynęły uchwały odnośnie rządów Bawaryi, Badenii i Wirtembergii, a ostatnio i Saksonii. Na ostatniej radzie ministrów pruskich przemawiał za częściowem otwarciem granic minister rolnictwa Szorlemer, motywując konieczność takiego zarządzenia coraz głośniejszym protestem ludności przeciwko wzrastającej wciąż drożyznie mięsa. Jedną z pośrednich przyczyn ostatnich rozruchów w Moabie była ta właśnie kwestya, domagająca się rozwiązania w ten lub inny sposób.

Londyn, 19 listopada (Wl.) Wczorajsze oświadczenie Asquitha, zapowiadające rozwiązanie parlamentu na 28 listopada w razie oporu lordów, wywołało wielkie wrażenie. Stronniotwa poczęły już przedwyboraż działalność agitacyjną.

Londyn, 19 listopada (Wl.) Sufrażystki usiłowały wczoraj wieczorem wedrzeć się do parlamentu, a wskutek oporu policji powstała formalna walka. Sufrażystki były policjantów po twarzy i drapały ich. W końcu policya zmuszona była aresztować 117 sufrażystek.

Lubeka, 19 listopada (Wl.) Wczoraj wieczorem została zamordowana we własnym mieszkaniu bogata kapitalistka, Jenden, przez 20-letniego kupca, który chciał od niej wymóżyć 8.000 marek. Domownicy ujeli zbrodniarza i chcieli go zliczować, policya jednak z trudnością wielką wyrwała go z rąk tłumu.

Berlin, 19 listopada (Wl.) W południowych Niemczech w Turynii spadły wczoraj znówu obfite śniegi.

Lizbona, 19 listopada (Wl.) W Portugalii zaczyna ruch strajkowy przybierać groźne rozmiary. Obecnie strajkują wszelkie młyny parowe i tramwaje. Zachodzi obawa strajku robotników gazowych i korkowych.

Z powodu serowej cenzury telegraficznej niema autentycznych wiadomości z prowincyi.

OFIARY.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.

Bohdan, Wanda, Jerzy i Halina 60 kop.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.

(Oddział łódzki).

Z powodu śmierci b. członka zarządu s. p. Stanisława Bieleckiego, Towarzystwo „Lutnia“ zamiast depeszy kondolencyjnej, składa 5 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
18/XI 1 pp.	733.7	+ 3.5	82	Pd W 3	Z dnia 18/XI Temperatura max. +5.0° C. min. +2.0° C. Opadu 2 2
18/XI 9 w.	735.3	+ 4.0	97	Pd W 2	
19/XI 7 r.	730.4	- 3.5	92	W 3	

Palcie tylko znakomite papierosy

KREM

fabr. A. N. Szaposznikowa w Petersburgu

Cena 10 szt. 6 k., 5 szt. 3 k.

Dostac można wszędzie!

4154 9

Lekarz weterynaryi

M. Kiełkiewicz

PIOTRKOWSKA № 190.

Przyjmuje interesantów od 8 r. do 12^{1/2}, po poł.

Udziela porad przy kupnie koni. 2748-8

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztuczna. zębów napozakaniu.

Geny bardzo przystępne. 2598

Ostatnia poczta.

— Dziennik rzymski „Massagero” donosi: Pomimo zaprzeczeń z kół rzekomo dobrze poinformowanych, że kardynał Mery del Val nigdy w nielaskę u papieża nie popadł, zaprzeczenie to wydaje się podejrzanem. Dowodem ostatnia narada poufna kardynałów, pod przewodnictwem papieża, na której kardynał Mery del Val nie był obecnym. Potwierdzają to również inne szczególne oznaki, bardzo dobrze znane, choć nie ujawniane przez koła watykańskie.

— W umiarkowanych lwowskich i prowincjonalnych kołach ruskich nastąpiło otrzeźwienie i chęć do układów. Żądania umiarkowanych rusinów ograniczają się obecnie do 25 procent, a więc do 48 mandatów na 192 ogólnej liczby posłów.

Obstrukcyja ruska straciła na wartości i powadze, a nawet gruntownie popadła w śmieszność.

— Z Wiednia donoszą: Posiedzenie delegacji ukończono.

Hr. Aehrenthal oświadczył kilku członkom

delegacji, że sesye w roku 1911 zaczną się w styczniu, a trwać będą do marca.

— „Neues Wiener Journal” donosi, że hr. Aehrenthal opuści stanowisko ministra spraw zagranicznych Austro Węgier.

Powody składają się z pobudek natury politycznej i prywatnej. Rosya chce zbliżyć się do Austro Węgier, ale stawia warunek, by hrabia Aehrenthal nie był kierownikiem polityki zagranicznej. Ten warunek Rosyi popiera Rzesza niemiecka.

Następca hr. Aehrenthala ma być Franciszek hr. Thun. „Neues Wiener Journal” dodaje, że w innych kołach politycznych utrzymuje się pogłoska, iż następcą hrabiego Aehrenthala będzie Paweł bar. Gautsch, były dwukrotny prezydent austriackiego gabinetu.

— Z Aten donoszą: Król oświadczył, że ma zamiar abdykować, gdyby nie zostały przeprowadzone daleko idące reformy w Grecyi. Król Jerzy ufa Venizelosowi i wierzy, że potrafi on przeprowadzić reformy.

— W Konstantynopolu entuzjazm dla Niemców, po przyjsciu do skutku pożyczki niemieckiej dla Turcyi, zaczyna stygnąć wobec chłodniejszej

refleksyi. Część prasy twierdzi, że warunki pożyczki niemieckiej są gorsze, aniżeli warunki odrzucone przy układach o pożyczkę z przedstawicielami Francyi. Skutkiem tego ta sama część prasy wyraża nadzieję, a zarazem życzenie, że rząd turecki, po tem doświadczeniu, zwróci się znów ku Francyi.

— „Dziennik kijowski” donosi: W środę, jako w rocznicę stracenia b. studenta uniwersytetu kijowskiego, Bałmaszewa, w uniwersytecie zebrała się znaczna liczba studentów, którzy zaczęli śpiewać „Wieczną pamięć”. Grupa studentów „akademistów” i „związkowców” zaprotestowała i wywiązała się bójka, podczas której „związkowiec” Gołubiew, syn profesora uniwersytetu, otrzymał tak silne uderzenie, iż padł zemdlony.

W uniwersytecie wszczął się popłoch. Zawiadomiono władze. Zjawił się gubernator, prokurator sądu okręgowego, naczelnik policji śledczej, pohotajster i policya. Wezwani lekarze przeprowadzili Gołubiewa do przytomności. W sprawie wdrożono śledztwo, przychem studenci wskazywali studenta Abaladze, jako sprawcę wypadku.

Samodzielny rutynowany Buchalter

z polskim i niemieckim potrzebny od 1-go grudnia r. b. Oferty z referencjami i warunkami nadsyłać do „Rozwoja” pod „Biegły”, 2875-3-1

JĘZYK FRANCUSKI
wykłada
rodowity francuz
w Instytucie
języków Nowożytnych
D-ra KUMMERA
Północna B. Piotrkowska 16.
8998

Do Warszawy przyjazdy zbyteczne.

Złatwianie sprawunków w firmach rolniczych, handlowych, przemysłowych, interesów w biurach, zlecen u osób prywatnych. Warszawa, Rakowski, Żorawia 45. 2889-1

Helena Lipińska
Widzewska 90
I płąt. front poleca
Duży wybór
serdaków ciepłych.

Suknie i szlafroki damskie. każdy kto nie wie o nas niechaj raczej odwiedzić nasz magazyn, gdzie otrzyma za 1 rb. 30 kop. ładny szlafrok, różne matynki, bluzki, fartuchy, halki i t. p. po bardzo tanich cenach.

Ratner i Szrajbman
Widzewska 23. 2882-4-1

Biuro przepisowywania na maszynie pod „**Pospiech**” przyjmuje roboty w czterech językach, wykonywając takowe dokładnie. Naaka pisanie na przystępnych warunkach. **Ul. Piotrkowska 108, m. 35a.** Od 10 do 1 przyjmuje roboty **BIURO NAUCZYCIELSKIE** pani Adamowiczowej; w tym samym domu. 2769

Krawiec damski przyjmuje wszelkie obstatunki na kostiumy i futra. Wykończenie podług najnowszych fasonów. — Ceny przystępne
J Sumraj, Zachodnia 28 m 4
Tamże potrzebna pod ręczna. 3968,

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A. Centralny kantor służby ul. Piotrkowska 7, poleca różnego rodzaju służbę z dobrymi świadectwami. 6338-15.-15

A.A.A. Nauczycielkę polską, doskonałą francuską, niemiecką, angielską, muzyka wykształconą; nauczycielki muzyki i śpiewu, freblantki, bony z szyciem, francuzki, niemiecki, pielęgniarzki, gospodynie, świadectwa chlubne, poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 7640-6-83

A. Meble rozprzedam za bezcen: garnitur mebli salonowy, trapez, kredens, stół, krzesła, szafę, komodę, łóżka z materacami, dwie otomany białozłote z lustrem, umywalkę, gramofon, zegar, lampy, obrazy olejne, ekran, biurko damskie i meble. Główna 42, m. 91, w drugiem podwórzu. 7738-2-1

Adwokat, Warszawa, Wilcza 18, sprawy, porady, przyjmuję do 11-ej 15-7 pop. Niezamożnym ustępstwo. 3780-30-20

Agenci potrzebni są na dobrych warunkach, z kaucją. Zgłoszcie się Hotel Bristol 38, od 4-5 7742-2-2

Czarny piesek, podpalany, w okularach, zaginął zeszłego tygodnia. Odprowadzić za wynagrodzeniem Złota 4 m. 3 7759-2-2

Do sprzedania sklep rzeźniczy z całym urządzeniem. Szosa Aleksandrowska nr. 9 naprzeciw fabryki. 7753-3-2

Do leczera potrzebny chłopiec do praktyki. Ulica Średnia nr. 24. 7760-2-2

Dziecinne sukienki, kapuzy, fartuszki, serdaki, bluzki damskie tanio sprzedają, dawniej Główna 40 w podwórzu, teraz Główna 52, front. 7607-2-2

Flet do sprzedania bardzo tanio. Widzewska 86 m 43 7766 2-1

Futro na średniego mężczyznę z karakulowem kołnierzem, sprzedam. Wodny Rynek 9 m. 24 7784-2-1

Filię piekarską sprzedam z powodu choroby. Ul. Widzewska 157. 7787-2-1

Gramofon koncertowy 40 płyt, sprzedam za bezcen. Widzewska 40 m 6. 7652-3-3

Kawiarnia istalejąca lat 9 jest do sprzedania. Północna 32 róg Franciszkańskiej. Tamże dwa łóżka i otomana dywanowa. 7651-3-3

Kowal slusarski i slusarz na trawowane i gięte roboty potrzebni Łakowa 22. 7560-1

Młoda przyzwoita panienka z prowincyi poszukuje miejsca sklepowej, lub do filii. Oferty proszę składać w administr. „Rozwoju”, dla S. P. 7705-3-2

Maszyny Singera używane sprzedam tanio. Ul. Aleksandryjska 34 7732-5-3

Maszynę bębnową sprzedam tanio. Widzewska nr. 139 mieszk. 25. 7733-5-3

Maszyny 2 Singera prawie nowe bębnowa, pierścieniowa i maszyna pięknie szyjąca za 16 rubli. Konstantynowska 7-16 6955-18-515

Mebie, kredens, stół, łóżka z materacami żelazne, trapez, ława, lampę salonową Nowo-Cegielniana 27 m. 3 7733-1

Maszynę Singera w dobrym stanie, sprzedam, 20 rb. Główna 63 m. 37 7738-1

Nakładcz, który już pracował w drukarni, może się zgłosić, Przejazd 8, do drukarni „Rozwoju”

Otomanę, dwa łóżka machonowe, maszynę do szycia sprzedam zaraz Widzewska 145 m. 16 7779-3-1

Potrzebny do fabryki z dobrymi świadectwami inteligentny portyer. Zgłaszacie się, Benedykta 7 B-cia Bakiet. 7778-2-1

Panny kompletnie zdolne stawiczarki, snódniczarki i dobre podręczne. Benedykta 10 front II piętro m 17. 7764-3-1

Pokoju z wygodami, (z umeblowaniem lub bez), w środku miasta, poszukuje pojedynczy mężczyzna. 7771-1

Poszukuję szycia w prywatnym domu, znam krój. Ul Radwańska 25 m 19. 7767-1

Pensjonatu poszukuje młodzieńca przy inteligentnej żydowskiej rodzinie. Of. z pod. ceny sub. M. 100 7765-3-1

Potrzebni stolarze meblowi. Ul. Złoterska 74 7780-2-1

Potrzebna zdolna pracownica na stałe. Ul. Karola 14 7724-3-3

Potrzebne wprawne szwaczki do szycia fartuchów. Józef Eger. Główna 11 7722-3-3

Potrzebny zdolny czeladnik krawiecki. Ulica Mikołajowska 83 W. Wleczorkiewicz. 7710-3-3

Potrzebny zdolny czeladnik krawiecki. Główna 9, Wierzbicki. 7757-2-2

Pokój o 2 oknach, stonczony, do wynajęcia zaraz na dogodnych warunkach Benedykta 66, sklep. 7751-3-2

Potrzebny zdolny czeladnik szewski damski, szpilkowy, robota stała. Złota 4 m. 3 7758-2-2

Potrzebuję 2 do 3 tysięcy rubli na hypotekę. Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod L. D. J 7701-3-2

Potrzebny jest stróż bezdzietny Widzewska nr 192. 77303-2

Przybyłała się biała suczka pudełka. Można odebrać Luży 22 m. 5. 7777-3-1

Rotunę na popielnicach, kołnierz imitacja bobrów sprzedam. Nowo-Cegielniana 27 m. 3 7782-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Wiadomość Nowo-Sikawska nr 23, Bałuty. 7745-2-2

Szafa dębowa, maszynowa, do sprzedania. Sosnowa 14 stróż wskaze. 7735-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Wiadomość Radogoszcz, ulica Kazimierza dom Hatzla 7741-3-2

Sklep do sprzedania. Ludwik nr 11 7747-3-2

Sklep rzeźniczy zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Aleksandrowska nr 68 7739-3-2

Stolarz, znający wszystkie roboty fabryczne i w części ślusarstwo i modele, poszukuje zająć Łaskawe oferty pod „Stolarz R.” w redakcyi „Rozwoju”. 7399-3-3

Sklep tanio do sprzedania z powodu zmiany interesu. Lutomierska 115 7570-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu choroby. Ulica Aleksandrowska 66. 7723-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam za cenę przystępną. Ul. Miedziana 3. 7712-3-2

Sklep spożywczo dystrybucyjny, zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Przędzalniana 95. 7610-5-4

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Chojny, ulica Dolna 8. 7527-3-4

Sprzedam nowy gramofon, za przystępną cenę. Sieradzka 1 m. 41. 7770-2-1

Sklep do sprzedania, z powodu choroby. Ul. Mickiewicza 24 7776-3-1

Umeblowane mieszkania z elektrycznym światłem do wynajęcia Zielona 12 i 39. 7774 3-1

Wózek kołyska angielski, na rowerowych kołach z białolakierowanego papieru maché, prawie świeży okazuje tanio do sprzedania. Targowa 32 m 4. 7668-3-3

Zdolna panna poszukuje miejsca do stałego do szycia bielizny i kolder. Mikołajowska 39 m 41 J Rozmarynowska 7718-3-2

Z powodu wyjazdu tanio do sprzedania 2 futra męskie i garderoba męska oraz damskie suknie czarne i białe. Mikołajowska nr. 43 m. 1, od 1 do 3 i od 8 wiecz 7727-2-2

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania piwiarnia z warsztatem rzeźniczym. Rozwadowska 24. 7762-3-1

Zrebaki do sprzedania. Benedykta 88 7726-3-2

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Publiczność, iż

Zakład Pogrzebowy
istniejący od lat 18 w Łodzi, przy ul. Zgierskiej 24,
KONSTANTEGO MACHNIKA
został przeniesiony o jeden dom dalej pod **№ 26** na tejże ulicy. Wykonanie sumienne i akuracie po cenach umiarkow.
4152-3
Z szacunkiem **B. M. K. Machnik.**

4 sklepy do sprzedania. Wiadomość ulica Mikołajowska 35 w skłonie. 7760-3-2

6000 potrzebne na I szy numer hypoteki miejskiej w Łodzi. Moniaszki 7 m. 9. 2849-2-2

Zagubione dokumenty.

Maryna Kadekier zagubiła książeczkę legitymacyjną, wydaną z m. Łodzi 7744-3-2

Zaginął paszport, wydany z magistratu w Zdunskiej Woli imię Tadeusza Wistawskiego. na 7748-3-2

Zaginął paszport, wydany z gm. Piątek, gub. kaliskiej, na imię Jana Ogłaska. 7749-3-2

Zaginął paszport na imię Czesława Kołeckiego, wydany przez prezydenta miasta Radomia 7726-3-3

Zaginął paszport, wydany z gm. Brus, gub. piotrkowskiej, na imię Ignacego Trojanowskiego. 7717-3-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu brzezińskiego na imię Józefa Górnik. 7719-3-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu łódzkiego na imię Stefana Janiszewskiego 7720 3-3

Zaginął kwit od paszportu, na imię Stefani Nowaczek, wydany z fabr. Schefflera. 7731-1

Zaginął paszport, na imię Walerii Pawełkiewicz wydany z gm. Goleszy gub. piotrkowskiej. 7772-3-1

Zaginął kwit od paszportu, na imię Józefa Bruska, wydany z fabr. Alarta Rousseau i C o. 7765-3-1

Zaginął paszport, na imię Walerentego Wiśniewskiego, wydany z gm. Dalków pow. łęczycki. 7775-3-1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Zymunta Sworzyńskiego, wydana z fabr. Juliusza Kindermann. 7769-3-1

Zaginął paszport wydany z m. Łodzi na imię Władysława Piaskowskiego. 7768-3-1

Zaginął paszport, na imię Franciszka Grajnera, wydany z gm. Brudziec, gub. Piotrkowskiej. 7773-3-1

Zaginął wid wydany z Kalisza przez gubernatora na imię Heleny Stodolskiej 7685-3-3

Zaginął kwit od paszportu, na imię Stanisława Szymańskiego wydany z fabr. Krama. 7687-3-3

Karmelki „Laxin“

Dr. Maxa Heima

Doskonały środek przeczyszczający

w kształcie owocowych cukierków
o przyjemnym smaku.

Odziały skutecznie. są delikatne i nieszkodliwe.

Polecane przez lekarzy
dla dzieci i dorosłych.

Pudełko (20 Szt.) 75 kop.

Donabyć w wszystkich aptekach i składach aptecznych
Wystrzegać się naśladownictwa! Prawdziwe i
świeże karmelki „Laxin“ wyłącznie w zielono-
białych pudełkach.

4084-16-4

✦ Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej. ✦

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 kop. Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacje po conach umiarkowanych.

Gutzmana Elikir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

Pasta „CAMELIA“

usuwa Pieg, Pryszcze, Wągry, Opaleniznę.

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.

Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.

Żądać uważnie.

1026438

Pracownia „MARTY“ Gorsetów

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 130,
parter, m. 14.

POLECHA:

Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych — po cenach umiarkowanych.

1303r

ZDROWE CIAŁO! — ZDROWĄ CERĘ! zapewnia i gwarantuje



D-ra OBERMEYERA

usuwa wszelkie nieczystości skóry.

Tysiące podziękowań!!!

Dostać w aptekach i składach aptecznych. 3486-4

Dra B. Löwensteina FOSMOZA NAJLEPSZA MĄCZKA ODŻYWCZA

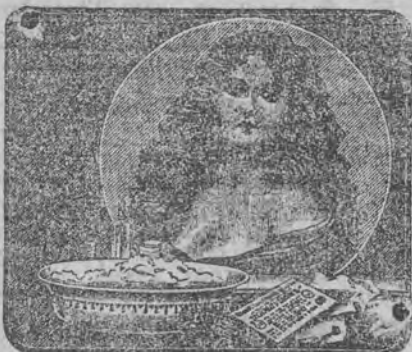
Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.

Liczne opinie Pp. Lekarzy i Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można w aptekach i składach

aptecznych. Cena pudełka 1 rb.

2481-18-8

Kto sobie życzy mieć zdrowe i piękne włosy



to niech sobie myje głowę jedynie

„Szampunem“

ze złotymi medalami
Paczka, wystarczająca na
4-5 mycia 20 kop.

Żądać „Szampunem“ ze złotymi medalami we wszystkich składach aptecznych i perfumeryach. Główna sprzedaż w Łodzi u D. MARKUSA, Cegielniana № 49.

Reprezentacja na całą Rosję: 4064-6-3

H. NEUMANN, Łódź—Piotrkowska 89. Tel. 16-20

ŚWIATŁOLECZNICZY i ROENTGENOWSKI GABINET

D^{ra} S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Krótko № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — Elektroliza (radikalne usuwanie szpecących włosów). — Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — Kautyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reperacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.

Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.

Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—1 1/2 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu. 1738r

Lecznica Dra A. Steinberga

BENEDYKTA № 3,

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza Pracownia przyrządów ortopedycznych

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonalizacja Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu Kąpiele 4 komórkowe (vier-Zellen Bad). 137r

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej No 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka

i reperacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści.

536d150

ZAKŁAD

Gimnastyczno-Hygieniczny Surowieckiego

Ul. MIKOŁAJEWSKA № 29.
Gimnastyka szwedzka dla Pań,
Panów i dzieci 4070-12

MODNE CZESANIE

ANTONINA SCHULTZ

Roboty około włosów w najświetlejszym stylu. Mycie głowy, fryzowanie, masaż twarzy i pielęgnowanie rąk (manicure).



Nowe fryzury bez podkładki

Wschodnia № 39, m. 13, róg Południowej.

Młode damy, które chcą zawodowo wyuczyć się fryzowania i pracy około włosów, otrzymują grantową naukę nawet i w godzinach po 8-jej wieczorem 8890-5

Felczer W. Linka

Szpitala imienia małżonków Poznańskich

mieszka na ulicy 4138 8 Franciszkańskiej № 43.

DOBRE I TANIE WINA

wspaniały gatunek à la Mosel 60 kop., à la Tokay, słodkie 75 kop., polecają składy win Ch. B. CERN, ANDRZEJA № 11 róg Spacerowej dom Jezierskiego; Piotrkowska № 189 róg Karola około Salwy; Nowo-Zarzewska № 24 róg Kruczej dom własny. Telefon 13-01.

2818

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuję od godziny 8 — 1-ej rano i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.

Dr. med.

Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4 — 7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Sypille, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.
WSCHODNIA № 45 294

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁOCIOWE I NIEMOCY PŁOCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420r

Dr. GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKÓRNE I WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 11—1 i od 6½—8. 3547r

Dr. med. J. Szwarwasser
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otłuszczenie itd.). Od g. 8—10 rano i od 4—6 po poł. 4072r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 9—10½ rano i od 4—8 po poł. Panie od 4—5. W niedziele i święta od g. 10—1. 507d

ZĘBY sztuczne od 75 k.
Plomby od 50 k.
na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 32. 381r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7
Choroby skórne, weneryczne i moczopłociowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. 15—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Specjalista chorób włosów, skórnych (plegi i przyszcza na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZMITKIND
ŚREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 459r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, gardła i nosa
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 10—11 r. 1318

Dr. Jan Pianażak

sp. ch. nosa, gardła i uszu
ul. Piotrkowska 120,
POWROCIŁ.
Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6½ wiecz., w niedziele i święta od 9—11 rano. 3598

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszki).
Wschodnia № 49.
przyjm. od g. 8—9 r. 13—4½ pp. 3542r

Dr. A. GROGLIK
powrócił.

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuje 8½—11½, r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474r

Dr. Aronson

Akuszerya i choroby kobiece.
mieszka obecnie **Pasaż Meyera** i róg Piotrkowskiej
Godz. przyjęcia: 9—11 rano i od 5—7 pp. w niedziele 11—1 1218r

Dr. Wacław Bernard

BENEDIKTA № 9.
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.
(9—12 r. i 4½—7½ wiecz.) 1761r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w 76r

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu
ul. Zielona Nr. 11.
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp.

Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłociowe, skóry i włosów. Usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—8½, r. od 12—2-ej po południu i op 4½—8 w. Panie: 4½—5½, po poł. W niedziele: do 2-ej po poł. 241r

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyj. od 8—9½, r. i od 5—6½, pp
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ
powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. skę.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. Ark. Goldenberg
ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8½ do 9½ rano i od 4 do 6 po poł. W niedz. i święta tylko 8½—9½, rano. CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE — AKUSZERYA. 1812r

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 9½—10½, r. i od 4—6 pp. 2019r

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 5—7, dla pań od 4—5, w niedziele i święta od 10 do 2 ej. 1877

Dr. Zofja Garlicka
Akuszerya Chor. kobiece,

Nawrot 1 Telefon 10.14.
do 10 rano. 4—6 po poł. 3472r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłociowe

Dr. Stanisł. Piaskowski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5 1331r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10½, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. I. KRUKOWSKI

Cegielniana 4,
Choroby płuc.
4056

Dr. Ładysław Michalski

akuszerya i choroby wewnętrzne.
Mieszka obecnie: PIOTRKOWSKA № 34.
Przyjmuje do 10 rano i od 4—6 po południu. 2415r

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-ej po poł. 1520

Kawa żytnia

„IDEAL”

bardzo pożywna, przyjemna w smaku i nie rozdrażniająca nerwów, na wystawie w Rostowie n. Donem nagrodzona złotym medalem. Sprzedaż w lepszych sklepach kolonialnych i składach aptecznych. 3853

!! NIEBYWAŁA SENSACYJNA NOWOŚĆ !!



W oka mgnienia czyni ręce pięknymi, miękkimi i atlasowemi. Kto chce mieć arystokratyczne idealnie białe ręce zamiast czerwonych i pomarszczonych niech używa prawdziwe nieszkodliwe Brazylijskie Mydło ANGELODA-KOSTA w postaci śnieżnie białego wonnego kremu. Dostać w aptekach i w składach aptecznych po 75 kop. za pudełko. Ogólne uznani!!!

GLYCEROPHOSPHATE GRANULE ROBIN



Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A

GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SODY
Stosowany w szpitalach paryskich
Wzmacniający system nerwowy
Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, i przeciwko neurastenii, przeciętnemu umysłowemu i t. p.
Przyjemny w smaku używa się w małej ilości mleka lub wody.
Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek.
Wyznać się bezwartościowych naśladowców
Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

Z powodu powiększenia fabryki jest do sprzedania mało używana

Lokomobila parowa

14—22 HP rzecz.

Bliższych szczegółów udziela inż. G. PRASZKIER, Łódź—Widzewska № 38. 4036



Nowo-wynaleziona Kosmetyka nieporównanych zalet

D. HARTMANA

Mydło i Puder „FLORA”

jest to jedyny prawdziwy środek do pielęgnowania twarzy i rąk. Zastępuje w zupełności wszystkie kremy, płyny i inne dotychczas używane środki, które są szkodliwe dla cery. Wielu wiedeńskich profesorów i doktorów poleca tę tak wiele, podług ich zdania higieniczną kosmetykę, iż wynaleziona być nie może.

Pielęgni, wysypki, wagner, liszacie i inne nieczystości cery giną bez śladu po krótkim używaniu mydła „Flora” Hartmana. Jedna próba skłoni do codziennego używania tego wysmienitego środka. Prawdziwe tylko z podpisem wynalazcy „D. Hartman, Wiedeń” i załączonym znakiem na każdym opakowaniu w czerwonym opakowaniu.

Otrzymać można we wszystkich składach aptecznych i perfumeryach 4114 5

Zalecany przez pp. lekarzy

KEFIR B. PATZEROWEJ
Łódź, Pasaż Meyera 5.
Dostawa do domów rano i po południu. 1620

Teatr „MODERNE”

UL. KRÓTKA № 1.

Wspaniały sensacyjny program w sobotę, niedzielę i poniedziałek.

Senatorska Rewizya

niebawo, wielce interesujący, komiczny obraz.

Dama Pikowa

dramat z pięknej powieści Puszkina i znanej opery Czajkowskiego,

Oraz wiele innych nadzwyczaj zajmujących i

pięknych obrazów.

MASŁO syberyjskie, eksportowe, uznane za najlepsze,
Swój własny kantor na Syberii!

poleca Dom Handlowy
„Bracia Kieszkowscy”
34001 Piotrkowska 215.

Komitet Nadzorczy PIOTRKOWSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

zaprasza pp. Pełnomocników tegoż Towarzystwa na

Zwyczajne Zgromadzenie,

odbyć się mające w dniu 16/29 grudnia r. b. 1910, o godz. 4-ej po południu, w lokalu Towarzystwa, przy ulicy Moskiewskiej (dawniej Bykowskiej), w domu № 67 w mieście Piotrkowie.

Przedmiotem obrad będą:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa za rok operacyjny 1909/1910 wraz z bilansem zamknięcia;
- 2) Projekt budżetu dochodów i wydatków, oraz programu działalności Towarzystwa na rok operacyjny 1910/1911;
- 3) Wybory członków Komitetu Nadzorczego i Dyrekcji na miejsca wychodzących;
- 4) Projekt zmian niektórych §§ Ustawy;
- 5) Wnioski, jakie złożone być mogą w myśl drugiej części § 76 Ustawy Zasadniczej Towarzystwa.

W myśl uwagi po § 73 wspomnianych przepisów dodatkowych, Zgromadzenie pełnomocników uważa się za dożądane do skutku, bez względu na ilość przybyłych na nie pełnomocników.

№ 427.

Obwieszczenie.

DYREKCJA Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod № 1263a przy ulicy Rokicińskiej i Paryskiej, przez Juliana-Aleksandra Omenettera, odnowiona z konwersją Rub. 5,200 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 16,000;
- 2) pod № 58 przy ulicy Zachodniej, przez Aleksandra i Paulinę małżonków Urbańskich, pierwotna Rub. 40,000;
- 3) pod № 914g przy ulicy Wysokiej, przez Icka-Benjamin i Chanę-Libę małżonków Pinczewskich, odnowiona bez konwersji Rub. 2,800 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 9,200;
- 4) pod № 916a przy ul. Wodnej, przez Bertę Scholtz i Elizę Herzog, pierwotna Rub. 27,500.
- 5) pod № 915a przy ul. Wodnej, przez Bertę Scholtz i Elizę Herzog, pierwotna Rub. 7,500;
- 6) pod № 1433n przy ul. Skwerowej, przez Abrama-Józefa i Rehlę małżonków Lubińskich, pierwotna Rub. 54,000,
- 7) pod № 1269 przy ulicy Głównej, przez Moszka i Chewetę małżonków Gutgold, odnowiona z konwersją Rb. 18,000 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 6,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 19 listopada 1910 r.

4160

SKŁAD SUKNA I KORTÓW
W. GROSSMANA
ulica Dzielna № 1.
Poleca piękny transport materiałów paltotowych i garniturowych, oraz specjalne materiały na pokrycia futer damskich i męskich.
UWAGA: Wielka ilość różnych resztek za bezcen. Obejście składu bez przymusu kupna.
4148-2-1

ZMANY CYRK A. DEVIGNE
w nowo wybudowanym komfortowym budynku przy TARGOWYM RYNKU.
Jutro, dnia 20 listopada 1910 r.
2 Wielkie świąteczne przedstawienia 2
DZIENNE o 3 ej po poł. i WIECZOROWE o 8 1/2, wiecz. Każdy kupujący bilet na przedstawienie dzienne posiada prawo wprowadzenia jednego dziecka bezpłatnie, albo też dwoje dzieci ma prawo wstępu za jednym biletem. Jak w dziennem tak i wieczorowem przedstawieniu przyjmują udział wszyscy artyści.
Debüt angielskiego dżokeja DE EPSON S r HUBERT
Debüt FELIXA CARIOTA — przezwanego „Indusem”.
Występ p. Luftmana ze swymi bezkonkurencyjnie tresowanymi 10 foksteryerami.
Debüt ORIGINAL z RICHARDINIS — Novelty-Gymnastic-Act.
Do programu wieczornego wejdzie BALET—Pantomina LUCYPER.
Udział całej trupy i CORPS-DE-BALETU.
Szczegóły w afiszach i programach. 4805

Akuszerka A. Treankler
Benedykta 10,
przyjmuje panie na słabość, udziela porad, niezamierzonym następstwa. Dyskrecja ścisła. 12-r-26

ODCISKI
z korzeniem usuwa
Verol
Aptekarz R. PREISMANA.
Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.
Warszawa, Freta 16. 2403 10

Akuszerka
II-go rzędu
poszukuje posady.
Oferty proszę składać: Cukrownia Lesmierz, poczta Łęczycza, S. Maławska. 287 4-1

APTEKA
Ap. KOWALSKIEGO
Warszawa, Graniczna 10,
robi SLYNNE:
OD złego trawienia, ZGAGI kataru żołądka, kiszek, wzdęcia, PASTYLKI Russyana sode-pepsynowe, 60 i 30 k.
KASZLU ASTMY, duszności, chrypki, kataru oskrzeli, płuc GRANULKI Russyana, 75 i 50 k.
MIGRENY i siln bólów głowy KOWALSKINE. Od pół pastylki w 10 minut skutek, 60 k.
ŁYSIENIA KRYNOL. Wstrzymuje tykanie, usuwa łupież, wzmacnia włosy, 200 i 125 k.
ODCISKÓW skóry zgrubiałej, brodawek KLAWIOL, płyn lub plaster po 35 k.
Żądane wszystkich wszędzie.

W Zduńskiej Woli
do sprzedania
4 morgi kwadratowe z zabudowaniem.
Wiadomość w sklepie ulica gubernatorska № 20. 2823 3-3

Przysposabiam
do szkół rządowych, prywatnych, na aptekarsk. uczn., nauczycieli, ochotników. Korepetycja wszelkich przedmiotów. Przejazd № 12, m. 10. 2871-3-1

Pracownia Gorsetów
dawniej Mikołajewska 58
NATALII KĘDZIEŃSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Dom towarów manufakturowych
E. STEGMAN
dawniej I. STEGMAN
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Przybyły najświeższe materiały wyrobów krajowych i zagranicznych oraz welwety w najmodniejszych kolorach na suknie i kostyamy.
POLECA W WIELKIM WYBORZE:
Halki od rb. 2.25 do najwykwintniejszych.
Fartuszki w najświeższych fasonach i różnych wielkościach.
Bielizna dla służby w rozmaitych cenach.
Firanki i chustki po cenach fabrycznych.
Odwiedzenie składu korzystne i nie zobowiązuje do kupna. Najniższe ceny. Solidna obsługa.
2899 2-1

Najlepsze źródło kupna dla składników.
Okolo 1,000 resztek po znacznie niższych cenach.

ODEON
Przejazd 2,
róg Piotrkowskiej.
Telefon 15-81.

WSPANIAŁY PROGRAM w 3-ch częściach

Niedziela, Poniedziałek i Wtorek, dnia 20-go, 21-go i 22-go listopada 1910 roku między innymi.

Wspomnienia z ostatniej wojny. W czerwonym świetle.
Trudności płatnicze. Głupiasini w rozpacz. Kolory drzewne w Kanadzie.

Na żądanie Sz. Publiczności:

Nowocześni centaurzy (II serya). Ćwiczenia włoskiej kawalerii.

4158

Wydawnictwa GEBLHNERA I WOLFFA w Warszawie.

Wiktor Gomulicki

Car Widmo

Powieść z czasów zasiadania a przecie nie siedzenia Władysława, syna Zygmunta, na tronie Rurykowym. Cena 1 rb. 60 kop.

DAWNIJ WYDANE: Biała. — Chałat. — Te przeklęte czarne oczy. — Aleluja. — Kwiaty z lasu.

Do nabycia we wszystkich księgarniach 2861 3

DO PRACOWNI KONFEKCYI DAMSKIEJ WŁ. JANISZEWSKIEJ

potrzebne zdolne **Staniczarki.**

Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od fronta.

Przyjmuję zamówienia na

!!Lód!!

ze stawa w Radzie Pabianickiej. Wiadomość: Piotrkowska № 290 u Aleksandra Stefańskiego. 2853

Szkoła rysunkowa Jerzego Lemana

Model żywy. Oddział dla dzieci. Oddział dla rzemieślników z nauką technicznego rysunku. 2841

Południowa 2 III piętro.



Remiza „BRISTOL”

Właśc. A. NEUMANN (dawn. Bartosz), wynajmuje eleganckie karety, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Staranna obsługa! Ul. Piotrkowska № 119, telefonu № 1053 2849r

POTZEBNI: BILETERZY I GARDEROBIANE

zglaszać się do kancelaryi teatru popularnego ul. Konstantynowska № 16 — od godziny 11 do 2 po południu. 2847—3-1

Meble.

do sprzedania bardzo tanio: kredens, krzesła kryte skórą, stół, otomana z lustrem pluszowa, biurko, garnitur mebli, 2 tremata, szafy do ubrania, 2 łóżka z materacami, umywalka z marmurem, bielizniarka z lustrem, toaletka, szafka nocna, otomana dywanowa, zegar duży, obrazy olejne, słupki, parawanik, gramofon, stolik do kart, lampy, oraz różne drobniaki. — Nawrot № 44 m. 3. 3896—15 9

Poszukuje się służącej

do wszystkiego, obeznanaj dobrze z kuchnią, z dobrą świadectwami. Osoba starsza bardziej pożądana. Zglaszać się: Mikołajewska 20, 3-te piętro, lewe wejście, od 10 do 12-ej i od 4 do 7. 2895—3—2

Zaginęły dwa psy wyżły: ceter biały czarne łaty, z obrozą i znacznikiem lit. „P.G.M.” (rosyjskie) i pointer ciemno-brązowy kurtызowany, z obrozą i takimże znacznikiem. Obydwa wabią się „Karo”. Odprowadzić lub zawiadomić właściciela restauracji E. Boetchera w Pabianicach. 2899—3—2

Mam zaszczyt zawiadomić, że dotychczasową własność Szulca

Zakład kąpielowy

ul. Szkolna № 11,

kupiłem i w dalszym ciągu prowadzić będę, szczególnie dbając o higienę i najstaranniejszą czystość. Łaźnia ruska w czwartki, piątki i soboty.

W środy tylko dla Pań!

Kąpiele w wannach codziennie.

Polecając zakład mój łaskawej pamięci i względem Sz. Publiczności zostaje

Z poważaniem
GUSTAW DASLER.

2833

Do wynajęcia

w domu narożnym przy ul. Spacerowej i Zielonej widne piwnice na skład — z windą, ewentualnie z wejściem od ulicy. 4134—6 3

M. MILAKOWSKI, Łódź

Piotrkowska 16, m. 13.

Wielki wybór futer wszelkich gatunków: rosyjskich, syberyjskich i amerykańskich, rozmaite kołnierze damskie, mufki, zakłady jako też czapki futrzane męskie po cenach nadzwyczaj niskich. Zakupy moich towarów bezpośrednio na jarmarkach w Niższym Nowogrodzie i Lipsku umożliwiają mi sprzedaż taniej ku zadowoleniu mej licznej klienteli. 3865

*** Sprzedaż hurtowa i detaliczna. ***

Z powodu powiększenia fabryki jest do sprzedania mało używany

Motor na gaz ssany

16—20 koni siły.

Wiadomość u inż. G. PRASZKIERA, Łódź—Widzewska № 38. 4034

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTOWANIE MEBLI

M. LENTZ, Widzewska 77.

№ telefonu 14—36.

Przeprowadzki w mieście i do wszystkich miejscowości w świecie bez przeładowania.

Opakowanie i przechowywanie mebli.

Dostawa i odstawa towarów. Dostawa węgla i drzewa rozpałowego. Przewożenie kas ogniotrwałych.

Przejazd 12. „Stefanów” Przejazd 12.

Nowo otworzony zakład ogrodniczy i sklep kwiatowy. Przyjmuje obstalunki na bukiety, wianki i wieńce. Ubiera stoly na przyjęcia i bale. Sprzedaje kwiaty doniczkowe własnej hodowli, których posiada duży wybór. Dekoruje sale, kościoły, balkony. Urządza ogrody. Wynajmuje rośliny na stałe podług umowy. Wogóle przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres ogrodnictwa wchodzące.

Przyjmuje zamówienia na owoce i jarzyny.

— Otrzymał z zagranicy 200 sztuk roślin dekoracyjnych. —

3726—10—4 **Stefan Dymkowski.**

Nieodwołalnie tylko do 1 stycznia 1911 r.

trwać będzie **wyprzedaż** wszystkich moich towarów na składzie, odpowiednich na palta i garnitury męskie oraz kostiumy damskie. Duży wybór resztek. Ceny jak najniższe.

G. Rimpel

Skwarowa 16. 3886—10—5

V-te Łódzkie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Spacerowa № 27.

Przyjmuje członków, wydaje pożyczki do 300 rb. Przyjmuje wkłady: bezterminowe na 4%, 3-miesięczne na 4 1/2%, półroczne na 5% i roczne na 6%. Procenty liczy od dnia wpłaty.

Biuro otwarte od 10 do 2-ej codziennie, a w Poniedziałki Czwartki i Soboty i od 5 do 7-ej wieczorem. 540—4



Spodnie

nadzwyczaj tanio!

Spodnie z dobrego szewiotu	Rb. 2.90
Spodnie z zimowego kamgarau	Rb. 5.50
Palta zimowe z dobr kamgarau	Rb. 18.—
Palta z karakułowym kołnierzem	Rb. 28.—
Kozuszkki na białych barankach	Rb. 22.50
Kamizelki „ „ „	Rb. 8.75
Garnitury z dobrego szewiotu	Rb. 12.50

Bardzo tanio!

Kołnierze skunksowe	Rb. 29.—
Mufki skunksowe	Rb. 23.—
Kołnierze imitac. skunks.	Rb. 4.50
Mufki „ „	Rb. 2.25
Futra damskie z karakułowym kołnierzem	Rb. 50.—

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100. 2891

BAŁUCKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 64,

załatwia następujące, ustawą przewidziane, operacje bankowe:

- a) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
 - b) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
 - c) skutecznie kupno i sprzedaż papierów publicznych;
 - d) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje urzekazy na różne miejscowości Rosji i zagranicy;
 - f) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4% do 6%;
 - g) asekuruje 5% rosyjskie pożyczki premialne od amortyzacji.
- Biurowo otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1564r36

**Gustownie,
dobrze
i najtaniej**

można ubrać się tylko

W MAGAZYNIE KRAWIECKIM

Stanisława Nowaka

Łódź, Piotrkowska № 162

róg Główniej.

2793 5-4

Żadnej filii firma nie posiada.

Wielki wybór
angielskich materiałów
po nader niskich cenach poleca:

W. Hurwitz,
DZIELNA № 5
Skład sukna i kortów.

2813-4

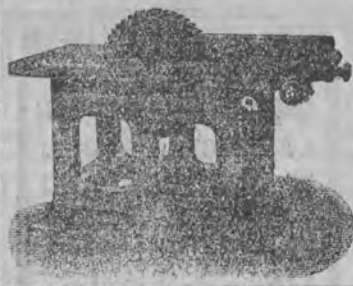
DZIS I CODZIENNIE
THE ENGLISH SKATING-RING
przy ul. Ogińskiej Nr. 14.

Jazda na kółkach w specjalnie wspaniale urządzonej salach.
Popisy wszechświatowego championa Skatingu M-r A. L. Turnera z Anglii.
4 seansy dziennie:

I-y od 10½ do 1 po poł. i II-gi od 2½ do 5 po poł. Ceny wejścia:
na I i II seans 25 kop.; za użycie toru i łyżew 25 kop.
III-y od 5½ do 8 wiecz. i IV-y od 8½ do 11½ wiecz. Ceny wejścia:
na III i IV seans 35 kop.; za użycie toru i łyżew 35 kop.

ORKIESTRA ARTYSTYCZNA. CAFE RESTAURANT.
Nauka jazdy za kwadrans 40 kop.
UWAGA: Przy abonamencie ceny niższe.
Ucząca się młodzież i dzieci piątą połowę.
2845-2 Z poważaniem **Dyrekcja.**

Potrzebna zdolna
zarządzająca pracownią
(zakrojezini) do magazynu konfekcji damskiej
Wynagrodzenie miesięczne do 75 rb.
G. ALTER, Piotrkowska 63. 2877-4



G. KAMMERER

Łódź, Spacerowa № 9,

Wylączna sprzedaż na Królestwo:

Maszyn do tartaków i obróbki drzewa
pierwszorz. fabryki E. Kiessling i S-ka w Lipsku.

Oprócz tego: **Maszyn do strugania fornierów**
(Schälmaschinen), **Hydraulicznych pras** i t. d. 2707

G. A. Restel i S-ka

Łódź, Piotrkowska 165.

Łódź, w listopadzie 1910.

P. P.

Niniejszem podajemy do wiadomości, iż otworzyliśmy przy ulicy
Piotrkowskiej № 165

Skład Materiałów Wełnianych,

zaopatrzone bardzo bogato w towary na męskie i damskie ubrania.
Staraniem naszym jest dać Sz. Klienteli dobry towar po przy-
stępnej cenie.

Polecając się łaskawej pamięci i względem P. P., zostajemy

Z poważaniem

G. A. Restel i S-ka. 2855

Dla Przemysłowców i Amatorów!

Grunt na rogu szos Pabianickiej i Tuszyńskiej, obszaru 60 morgów polskich, ma być rozparcelowany na działki dla zakładów przemysłowych i domów mieszkalnych na dogodnych warunkach spłaty. Bogaty w wodę, ma spadek, plac targowy, miejsce pod budowę szkoły i przystanek tramwajowy.

Grunt będzie otoczony przy obydwóch szosach aleją drzew. Przywózka i wywózka materiałów z dworca w Chojnach. **Cena placów** od 300 rb. Także park około 8-iu morgów jest wart nabycia.

Szczegóły u Piotra Hasenclewera, Ruda Pabianicka.

4104-5-2



FABRYKA

BAMBUSOWO-KOSZYKARSKA

Walentego

Przybysza

w Łodzi, Widzewska 5,
(róg Średniej).

Nagrodzona wieloma medalami.

Specjalność: **Kosze do fabryk.**

Wyrabiam:

Mebłe bambusowe pluszem kryte,
Mebłe bambusowe matą kryte,
Bambusowe etażerki,
Bambusowe stoły do kwiatów,
Bambusowe garnitunki dzieciinne,
Bambusowe parawany,
Bambusowe ekrany,
Kosze do podróży,
Kosze do bielizny,
Kosze do papieru, kosze walizowe,
Kosze do żywych kwiatów,
Kosze do robionych kwiatów,
Mebłe ogrodowe, mebelki dla lalek,
Koszyczki do butów,
Kosze wszelkiego gatunku na ob-
stalunek gotowe dla pp. piekarzów.
Fabryka na Widzewskiej
№ 5 przyjmuje wszelkie obsta-
lunki, z dokładnym wykończeniem,
po możliwie najniższych cenach.
2236r20

Sprzedam, z powodu choroby
sklep spożywczy razem z rzeź-
niczym, oraz konia i brykę
Miejscowość zabudowana, przy
fabrykach, pod Rudą Pabianicką.
Warunki sprzedaży dogodne. —
Wiadomość w Łodzi, ul Krótka
№ 11 m. № 13. 2839-3-3

Skład win M. D. OKOJEWA

ulica Dzielna № 11.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że otrzy-
małem wielki transport win z czystego soku winnego nie fal-
syfikowanego. Ceny nadzwyczaj umiarkowane: kop. 40, 50, 60,
80, rb. 1.00 i 1.50. Wina węgierskie i francuskie od rb. 1.25 do
rb. 3.00. Wódki słodkie, koniaki ruskie i zagraniczne różnych
marek. Otrzymałem również wino z gron winnych absolutnie
bez alkoholu. Ktoby zechciał wina bez alkoholu, proszony jest
o żądanie takiego wina, gdyż na składzie posiadam i wiele
gatunków innych win. Kto chce mieć zdrowy żołądek,
powinien pić wino № 7 czerwone słodkie, nadzwyczaj przy-
jemne w smaku, które było stosowane przy kuracji chorób
żołądkowych w lazarecie w ciągu 1909 roku z nadzwyczaj po-
myślnymi rezultatami. Dobroć wina tego jest zaświadczona
przez starszego lekarza № 69 i pieczęcią rządową.

Oliwa do lampek i spławki mego wynalazku palą się
we wszystkich domach. 1 funt 20 kop., knotki darmo. Oliwę
również można nabywać w składach: Konstantynowska 13,
Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kałna
52, Przędzalniana 56 i Sosnowa 3. 328

W firmie „ILION“, Zielona № 11,

piszą na maszynach: prośby, ustawy, listy, kontrakty, koszty-
rysty, rachunki, świadectwa; prośby na wszelkie zabawy,
koncerty, odczyty; podania w sprawach wekslowych, kar-
nych i cywilnych, oraz prośby na otwieranie różnych skle-
pów, piwiarni i restauracji. 2867-3-2

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem,
w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego
i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i upinania.
Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża
pracownia sakiel, gdzie uczenie nabierają wprawy i gustu. Spe-
cjalny oddział artystycznego haftu i rysunków. Po złożeniu egzami-
na w Cechu uczenie otrzymują patenty cechowe lub świadectwa pry-
watne. **Ma miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym
wysła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r